ANDERS Biblioteka Lakassa Gornickie

- mówi LECH WAŁESA

# Program gospodarczy rządu

RZAD przedstawił długo i niecierpliwie oczekiwany program gospodarczy. Dziennikarze przybyli do Urzędu Rady Ministrów na konferencję prasową mieli prawo oczekiwać historycznego wydarzenia, po raz pierw-szy bowiem w historii gospodarka jednego z państw real-nego socjalizmu miała być przestawiona na tory rynkowe. Jednakże to co usłyszeli z ust wicepremiera Balcerowicza musiało wywołać uczucie zawodu lub przynajmniej - niedosytu, Nie dość, że nie przygotowano dokumentu na piśmie, to jeszcze zamiast szczególowego programu zaprezen-towano zestaw hasel ideowych, w większości już znanych

l uznanych, lecz niewiele wyjaśniających.
Na dobrą sprawę nie trzeba było uczestniczyć w konferencji, aby opracować sobie identyczną listę postulatów.
Wynikają one bowiem bezpośrednio z orientacji politycznej gabinetu premiera Mazowieckiego i z dotychczasowych doś-

władczeń reformowania polskiej gospodarki.

Dla nikogo nie ulegało watpliwości, że rząd sięgnie po liberalne rozwiązania, sprawdzone na całym świecie: pry-watyzację, rozbijanie monopoli, twardą politykę podatkową i monetarną, wycofywanie się z dotacji, zmianę struktury przemysłu, nowe, atrakcyjne formy oszczędzania. Ze wprowadzi kontrolę wzrostu cen, zmieni system bankowy, system przedsiębiorstw państwowych i wprowadzi zasilki dla

Wszystkie te hasla są jak najbardziej słuszne, lecz sam ich rejestr nie może stanowić jeszcze programu gospodar-

Ciag dalszy na str. 2

# Obchody 40-lecia NRD

pułków

czasie znacznie zmniejszony.

Przewiduje się zwolnienie do

cywila 10 tys. żołnierzy i o-

ficerów, rozwiązanie sześciu

eskadry lotniczej, jak rów-nież likwidację 600 czołgów i

Defilade obserwowali człon-

kowie najwyższego kierow-

nictwa partyjnego i państwo-wego NRD z Erichem Ho-

neckerem. Na trybunie hono-

rowej dla członków oficjal-

nych delegacji zagranicznych

przybyłych na uroczystości jubileuszowe, obecni byli pre-

zydent PRL Wojciech Jaru-zelski, I sekretarz KC PZPR

Mieczysław Rakowski i mi-

nister Spraw Zagranicznych

Prezydent Wojciech Jaru-zelski spotkał się w Berlinie

z sekretarzem generalnym KC KPZR, przewodniczącym

Rady Najwyższej ZSRR Mi-chailem Gorbaczowem oraz z prezydentem Nikaragui Danie-

lem Ortega i prezydentem

państwa Palestyny Jaserem

Michail Gorbaczow przepro-

wadził w tym dniu roz-mowy z Erichem Honecke-

rem, aby - jak się przypusz-

cza w RFN – powiedzieć

przywódcy NRD, że wprowa-

dzenie reform mogłoby po-

Ciąg dalszy na str. 2

"Pomóż nam

apeluje Za-

rzad Główny

pomagać"

Polskiego

Krzyża.

Czerwonego

W Warsza-

PCK już

działają...

wie stołówki

Arafatem.

Kızysztof Skubiszewski.

50 samolotów bojowych

pancernych i jednej

Głównym akcentem obchodów 40-lecia powstania NRD była defilada Narodowej Armii Ludowej w Berlinie. Zgodnie z wcześniejszymi decyzjami władz stan liczebny armii zostanie w najbliższym



### Kres pośredników

Gieldowy plac w Bialymstoku był wczoraj wypełniony do ostatniego miejsca. Kto przyjechał po godz. 7, mu-siał parkować poza ogrodzeniem i paradować z tabliczką na kiju lub na piersiach "Sprzedam Fiata...". Oferta była bardzo duża — ponad 500 pojazdów, ale o bardzo zróżnicowanym stanie technicznym i wiekowym.

Nie zauważono natomiast dużego napływu "importowa-nych" samochodów marek zachodnich, które tak skutecznie zablokowały przejście graniczne w związku z zapowiadaną zmianą taryf cel-nych. Być może pojawią się one za 2-3 tygodnie po do-

Ciag dalszy na str. 2



Jesienna aura nie ustępuje, ma zresztą ku temu prawo. A na dziś synoptycy białostockiego Oddziału IMiGW przewidują zachmurzenie duże, z opadami deszczu i mżawkami, rano miejscami wystąpią mgły. Temperatura maksymalna 8-

rano miejscami wystąpią mgły.
Temperatura maksymalna 3—10 st C; minimalna 4-6 st.
C. Włać będzie słaby zmienny wiatr.
Jutro również miejscami wystąpią opady deszczu, będzie nieco chłodniej
Na życzenia imieninowe i kwiaty dziś czekają: Arnold, Dionizy i Sybilla. (ił)

Ostatni zjazd WSPR

## Powstała Węgierska Partia Socjalistyczna

W sobotę w późnych godzinach wieczornych XIV Zjazd WSPR przytłaczającą większością głosów, przy 159 przeciwko i 38 wstrzymujących się, przyjął projekt oświadczenia o charak-terze partii. Przeciw przyjęciu tego dokumentu głosował m.in. dotychczasowy sekretarz generalny WSPR Karoly Grosz, Wyniki te oznaczają powolanie Węgierskiej Partii Socjalistycznej. Inicjatorem tego były tzw. Platforma Związku Reformatorskiego oraz Platforma Ludowo-Demokratyczna.

## odlaska lesień aneczna

Taniec towarzyski został uznany za... rzecz polityczną. Taki wniosek można wyciąg nąć z faktu nieprzybycia, mi-mo uprzednich zapowiedzi i potwierdzeń, ekip NRD i RFN (dotarla jedynie do Berlina skąd wysiała depeszę, że dalej nie może kontynuować pod-róży) na tegoroczną II Podlaską Jesień Taneczną w klasach "S" i "A". W sobote, 7 bm. o zwycięstwo w klasyfi-kacji zespołowej ubiegały się więc jedynie drużyny Moskwy (ZSRR), Michalowic (CSRS), Kowna (Litwa), Sewa-stopola (ZSRR) oraz Olsztyna, Warszawy i Białegostoku (Tomasz Kalużny — Dorota O-koń, Andrzej Bondar — Doro-ta Bondar, Piotr Wiśniewski — Katarzyna Barska, Adam Obuchowicz - Urszula Obuchowicz). Łącznie na parkiecie w sali AMB wystąpiło w sobotę szesnaście par.

Tradycyjnie już zresztą turniej był prezentacją pięknych kreacji partnerek. Jeśli chodzi o tańce standardowe dominował kolor biały z dodatkiem różu oraz odmiany zieleni Panowie wystąpili natomiast we frakach.

Ciag dalszy na str. 3

tworzeniu WPS stwierdza, że zakończyła się historia WSPR jako partii państwowej. Nowa partia odcina się od zbrodni, blednych idei i metod, odrzuca system biurokratycznego, partyjnego państwa oraz zasadę centralizmu demokratycznego. Uważa się za spadkobierce linii reformatorskiei WSPR. Ma być ona swobodnym wolnym związkiem różnych nurtów.

W niedzielę od rana zjazd Ciąg dalszy na str. 2

Pelne tem-

peramentu,

i ekspresji

porwaly bia-

ra nie szczę-

dziła braw.

Lenkiewicz

Fot. Z.

Proletariusze wszystkich krajow łączcie się!



DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 224 (11 837)

Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 9 X 1989 r.

I waterdown to total and the

Cena 50 zł

W oczek waniu na łączność ze światem

# Szary odcien nowoczesności

O telefaksach - jeżeli ktoś ich nawet nigdy na oczy nie widział – słyszeli chyba wszyscy. Prasowa i telewizyjna reklama zrobila swoje. Kosztowne to jednak cacko i nie każde – nawet zasobne przedsiębiorstwo – może sobie pozwolić na zakup tego urządzenia. Prywatnych abonentów – póki co – w ogóle nie ma w naszym regionie.

Za sprawą Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacyjnego w Białymstoku każdy z nas jednak otrzeć świat wysoko rozwinietej te-chniki. WUT bowiem, w Urzędzie Pocztowym przy ul. Warszawskiej, zainstalował telefaks przeznaczony do użytku publicznego. Wystarczy przyjść z napisanym tekstem,

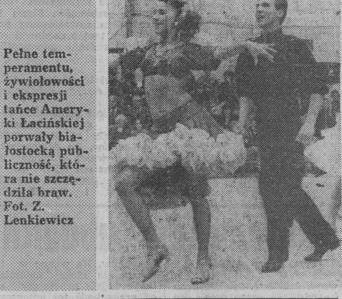
liczyć się z tym, że za każdą nadaną stronę zapłacimy po 1000 złotych — i droga do łączności stoi przed nami otworem. Oczywiście pod warunkiem, że mamy do kogo "telefaksować." Inaczej mówiąc - nasz rozmówca musi posiadać to u-

rządzenie. Na razie jednak możliwości

tego typu połączeń są bardzo ograniczone. W województwie białostockim zainstalowano dotad zaledwie kilkadziesiąt telefaksów. Ich właścicielami -obck nielicznych przedsiębiorstw państwowych – są najczęściej różne spółki i przedsiębiorstwa z udziałem

kapitału zagranicznego. W Suwalskiem telefaksów jest jeszcze mniej. Dotychczas zainstalowano ich dokladnie czternaście. Wiele po-woduje, że ten środek łączności ciągle nie jest jeszcze

Ciag dalszy na str. 3



Kryzys uderza w najsł bszych

Mamy głęboki kryzys gospodarczy, drożyznę i wynika-jące z tego skutki w życiu każdej rodziny. Po raz pierw-szy od wielu lat bieda może prowadzić do niedożywienia a nawet glodu. Są wśród nas i obok nas ludzie, którym trzeba pomagać. Kuchnie dla ubogich przestają więc być wspomnieniem z kart historii.

W Zarzadzie Wojewódzkim PCK w Lomży maja już rozeznanie co do możliwości finansowania akcji wspomagania ludzi będących w krytycznej sytuacji materialnej, ale...

Obecnie jesteśmy zaabsorbowani naliczaniem równania płac od 1 lipca br. Około trzystu siostrom PCK pracujacym w woj. lomżyń skim. W piątek, 6 bm. cała dokumentacja musi być dostarczona do Warszawy, Zarzadu Głównego... - Sytuacja naprawdę jest

trudna gdyż owe podwyższone place nie przekraczają 87 tys. zł, co dziś jest kwotą

Ciag dalszy na str. 2





### Jaki hedzie final?

KONFLIKT W FILHARMONII TRWA

Jak już informowaliśmy, od ubieglego poniedziałku trwa konflikt pomiędzy zespołem artystycznym białostockiej Państwowej Filharmonii a jej dyrektorem, Tadeuszem Chachajem. Trzydziestu sześciu

ków (na 45-osobowy orkiestry) na pytanie, zadane jestes za zmiana dyrektora Państwowej Filharmonii w Białymstoku...", odpowiedziało "tak", siedmiu — "nie" i dwie osoby wstrzymały się od gło-

Pisaliśmy już o zarzutach,

jakie członkowie zespołu przedstawili swojemu szefowi. Rzecz charakterystyczna, protest nie ma charakteru żądań płacowych. Jest to pierwszy bunt przeciwko dyrektorowi w naszym kraju, podczas którego nie mówi się o pieniądzach. Wszystkie za-rzuty sformulowane na blisko trzech stronicach (najważniejsze z nich cytowaliśmy na naszych łamach), dotyczą niekompetencji dyrektora jako osoby odpowiadającej za poziom artystyczny orkiestry oraz jego postępowania z mu-

W piątek, o godz. 17.30 w Filharmonii doszło do spotkania Rady Artystyczno-Pro-

Ciag dalszy na str. 2

# władomości dnia

W rocznice bitwy pod Kockiem

\* WARSZAWA — Bitwa pod Kockiem była ostatnim zna-czącym epizodem polskiej wojny obronnej w 1939 r. W niedziele, z okazji 58. rocznicy tej bitwy, w Kocku i Woil Gułowskiej, gdzie jadnostki grupy operacyjnej "Polesie" złożyły broń, odbyły się podniosłe uroczystości. Uczestniczył prezydent Wojciech Jaruzelski.

Polscy laureaci

Folscy laureaci

FBONN — 33. Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Mannheim zakończył się w sobote niemałym sukcesem Polaków. Dwa "Złote Dukaty" zdobyli pracownicy polskiej telewizji. Nagrodzono "Koniec świata" Doroty Kędzierzawskiej oraz "Defilade" Andrzeja Fidyka. Film Kędzierzawskiej zdobył jeszcze trzy inne nagrody

"Polagra '89..

\* POZNAN - Wczoraj o-twarte zostały w Poznaniu V Międzynarodowe Targi Rolno-Przemysłowe "Polagra". Bie-rze w nich udział 700 wystaw-ców, w tym ponad 300 firm zagranicznych z 23 państw calego świata.
W otwarciu targów wziąt udział premier Tadeusz Mazowiecki.

Misia utworzenia rzadu

\* ATENY - W sobotę pre-mier Grecji Dzanis Dzaneta-kis złożył na ręce prezydenta kraju Christosa Sarcetakisa dymisję swego rządu, która została przyjęta Prezydent Grecji Christos Szacetakis propiersza bulemu Sarcetakis powierzył byłemu premierowi Andreasowi Pa-pandreu misje utworzenia no-wego rządu greckiego.

Porywacze pozostaną w Tajlandii

\* DELHI – Dwaj porywacze samolotu birmańskich linit lotniczych poddali się w sobotę o 4 rano władzom Tajlandti uwalniając pozostatych 83 zakładników Akcja miaja na celu zurocenie uwaji świata na sutuacje wespatrzna w ta na sytuację wewnetrzną w Birmie, gdzie "ludzie tęsknią do wolności i demokracji".

Katastrofa Mirage 2000 \* DELHI - Podczas poka-zów akrobatycznych, które zorganizowano w Delhi z oka-zji 57. rocznicy indyjskich sił powietrznych, rozbił się samo-lot Mirage 2000. Pilot zginqi siedmiu widzów odniosto rany.

jeszcze wyniki kontroli cen ar-tykulów mleczarskich prowadzone przez Izby Skar-bowe po ostatniej podwyżce. która zbulwersowała wszystkich swoją wysokością. ciemno można powiedzieć, że nie będą one rewelacyjne. Przyczyny bowiem drastycznych podwyżek są jasne podniesienie cen skupu mleka jednoczesne cofniecie dotacji wyrównujących z budżetu państwa.

Decyzją ministra Finansów z 28 września br. radykalnie ograniczony został zakres dotacji do sprzedaży wyrobów mleczarskich. I tak zgodnie z nia zaprzestano stosowania dotacji wyrównujących koszt surowca ze skupu i zakupu, koszty amortyzacji, koszty transportu, koszty wypiat na fundusz socjalny, koszty doplat do skupu mleka w rejonach górskich i górzystych

sortymentów śmietany, śmietanki i masła. Dotowanie napojów mlecznych ogranicza mleka sprzedawanych w opakowaniach z tworzyw sztucznych. Utrzymuje się dotacja do artykułów o cenach urzędowych oraz kilku innych produktów, m.in. serów żóltych, mleka w proszku i serków smakowych.

Decyzję uzasadnia konieczność ratowania deficytu budżetowego (ograniczenie tylko dotacji do surowca da oszczędności rzędu ponad pół biliona złotych rocznie). Jest to jedno z zapowiadanych przez premiera Mazowieckiego działań, oznaczających w konsekwencji przerzucenie kosztów tej operacji na społeczeństwo. Jest ona również uzasadniona. Taktycznie. Obecny rząd cieszy się olbrzymim poparciem społeczeństwa, które zdolne jest przeiknać te decyzję spokojniej, niż zarządow premiera Rakowskiego.

Ciag dalszy na str. 2

# Wywiad z Lechem Walesa

# Wycofam się albo zostanę odsunięty

LE FIGARO z 26 bm. zamieszcza wywiad z L. Wałęsą. Oto obszerne fragmenty.

P.: Czy jest pan zadowolony ze sposobu, w jaki zaczał działać rząd Ma. wieckiego? Czy I tóraś z jecyzji podję-tych przez ten rząd cieszy pana szczególnie? Rozumiem ten rząd i

nie chce powiedzieć nic więcei. Sytuacja iest tak trudna tak skomplikowana... Jako przewodniczow związku zawod wego, nie moge odpowiedzie na takie o tanie. Czy wydarzenia ostatnich

miesiecy odpowiadają scenariuszewi którego jest pan autorem? O: Ten scenariusz rzeczywiści opracował Ale tak naprawde to chciałbym reali-

zowa' inny. Polsce " 'rmy powinny być realizowane jednocześnie w trzech dziedzinach. w dziedzinie gospodarczej, spolecznej i politycznej.

można iść za szybko w jednej dziedzinie, nie czyniąc postę-pów w innej. W Chinach i naprzód bardzo szybko w gospodarce, ale nie było reformy politycznej. W Polsce jest dokładnie odwrotnie reformy polityczne zaszły za daleko, a reformy gospodarcze zostały w tyle.

Mój pomysł był inny od tego, co się zdarzyło. Jeśli chodzi o polityke, to chcia lem zatrzymać się na zdoby czach Okraglego stolu potem obi' przerwę i zająć się gos odarka i sprawami socjal-

Ale na nieszczęście wygraliś my wybory. I tu maszyna powzła w ruch. Zwy iestwo ma swoje wymagania i trzeba bylo iść dalej Popychani wy darzeniami, musieliśmy miawać premiera Była to kompletna zmiana planu, improwizacja na żywo, bo w dziedzini politycznej nie przewidywaliśmy, że trzeba będzie cobić coś więcej.

Teraz premier, poslowie senatorzy musza contynuow reformy polityczne. Jeśli chodzi o mnie to ruch związkowy, którym kieruję powin'ı zajać się sprawami gospodarczymi i zwiazkowymi I to właśnie robimy.

P.: Jeśli w ciągu najbliższego roku rząd nie odniesie sukcesu, to czy komuniści vróca do władzy?

O.: Nie. Nie mają żadnej ansy w tak krótkim czasie. Dlaczego? Dlatego, że to oni są odpowiedzialni za obecne trudności Maja j kaś szanse powrotu, ale na to potrzebuja wiece' 'czasu.

Dlaczego? Dlatego że jeśli podejmą gre i przyjmą zasady demokratyczne, jeśli zaakcepiują oluvalizm, to wtedy mogą mieć szansę. W dodatku ga mieć szanse. W dodatku O.: Nie trzeba pojmować dysponują silnym aparatem i rzeczy w tych kategoriach.

mogą proponować dobre pro-gramy, być może nawet lepsze, na przykład w pospodarce. Wyborcy będą ich oceniać na podstawie - ogramów. P.: Czy ma pan zaufanie do Jaruzelskiego?

O.: Widzę tę sprawę inazej. Ja mam zaufanie do struktur pluralizmu. Mam aufanie do demokracji. Jeśli ktoś wprowadza i stosuje pluralizm i demokracje mam zaufanie.

Ale jako do osoby to nie Nie mam do niego zaufania. Ostatnio jednak zrobił generał kilka dobrych rzeczy. Był odważny w kwestii mianowaia premiera. Po raz pierwszy prezydent, general, zdobyl punkty.

P. Czy nie jest rzeczą ironiczną, że jest pan dzisiaj azany na porozumienie sie z człowiekiem, który wtrącił pana do wiezienia?

Jest to rezultat reformy Zmiana systemu nie odbywa się bez poświęceń. Aby zwyciężyć, trzeba znaleźć sposoby. P.: Kiedy jest van zmęczo-

żałuje pan czasem tego, że Solidarność weszła do rządu...? O.: Nie. Nie żałuję. Myślę o wolności, o reformach. Mo-

ny po calym dniu, czy nie

je własne zmęcz nie i moje troski nie wchodzą w grę... P.: Mówił pan czeste, że chce się wycofać z życia po-litycznego. Teraz musi to być coraz bardziej trudne...

O.: Pewnego dnia wycofam się albo zostanę odsunięty Wie pan przecież, że zdecydowano, że to ja sformuje ad. Odbyło się głosowanie Już byłem premierem i odmówiłem Dlaczego? Dlatego że mam cel, zadanie, które na mnie czeka. Ten cel i to

Ciag dalszy na str. 3



Zastępca komendanta głównego MO gen. bryg. Zbigniew Nowicki przekazuje sztandar szefowi R" w Mońkach - kpt Je-

rzemu Mań-

kowskiemu.

Lenkiewicz

Fot Z.

## PHS

"Trybuna Ludu" użala się nad losem zespołu redakcyjnego "Tygodnika Solidarność" Niedobry Wa lesa postapił po dyktatorsku i narzucił, po awansie poprzedniego szefa, nowego naczelnego.

Ot i macie swoją demokrację, przygaduje Trybun/k/a Gaze/t/ce.

Jakby tłuczenie kotła o garnek zadźwięczało. Pewnie dlatego, żem nigdy nie słyszał, by w Try bun/c/e naczelnego wybierano przez głosowanie.

A sporo sie ich ostatnio wymienilo.

KULIS

### Szlandar dla RUSW w Mońkach

Społeczeństwo miasta i gminy Mońki oraz gmin Knyszyn, Krypno, Jasionówka i Jaświły, w uznaniu wkładu funkcjonariuszy SB i MO na rzecz zapewnienia ładu i porządku, postanowiło ufundować sztandar Rejonowemu

Ciag dalszy na str. 2

#### Białostockie Forum Ludowców

# W kierunku zgody

Przyprowadziła ich pojednania, dążenie do jedności w ruchu ludowym. Może się to nie udać w Warszawie, ale we wsi i gminie jest to realne. Wczorai w sali kolumnowej Pałacu Branickich obradowało Ogólnowojewódzkie Forum Ludowców przygotowane przez Tymczasowy Komitet Odrodzenia Ruchu Ludowego Ziemi Bialostocz udziałem członków ZSL, "Solidarności" RI, dzia-Kólek Rolniczych ZMW. W obradach, którym przewodniczył dr med. Stefan Jaworski obecni byli członkowie Prezydium WK ZSL oraz archidiecezjalny referent duszpasterstwa rolników – ks. prob. Franciszek Wilczewski. W tym gronie dyskutowano o przyszłości partii chłopskiej, o tym jak wypracować drogi dojścia do Kongresu Ruchu Ludowego.

- Chłop z chłopem się dogada — powiedział przewod-niczący Tymczasowego Komitetu - pos. Adam Babul. Dotychczasowi liderzy z urzędowych struktur ZSL powin-ni ustąpić, aby dać miejsce ludowcom, którzy nie są obciążeni koniunkturalizmem i uległością wobec władzy w poprzednich latach. partia chłopska wyrośnie od dołu, we wsi i gminie, groreprezentantów różnych nurtów ruchu ludowego. Prof. dr Czesław Nonie-wicz wypowiedział się za gruntownymi zmianami ZSL; w istocie, musi to być nowa partia, bez obecnego kierownictwa. Jej podstawą będą również wartościowi ludzie, chłopi, związani do-tychczas ze Stronnictwem. Nie można ich posądzać o grzechy, których nie zawinili.

· Nie przekreślajmy tego co zostało zrobione dla dobra rolnictwa w wyniku działalności ZSL — wzywał Stani-sław Kikolski. — Nie oglądajmy się w przeszłość, lecz twórzmy partię nową, nie-zbędną do walki o interesy wsi. Bolesław Zalewski z żalem mówił o podziałach w ruchu ludowym, sporach między liderami na centralnych szczeblach. Zatem, na dole, we wsi i gminie można, ukształtować jedną, silną partię chłopską. Zdaniem Lesz-ka Koleśnika i Mariana Sulika obecne podziały niekoniecznie muszą szkodzić chłopskiej sprawie. Z czasem wyłonią się silne ośrodki ruchu ludowego, które będą miały zbliżone programy.

W wystąpieniach Adama Anastaziuka, Ryszarda Śli-wińskiego, Tadeusza Kłoska. Andrzeja Galińskiego powtarzały się wezwania do wspólnych działań w imię dobra wsi i rolnictwa. Każdy z nich był zwolennikiem powstania

nej pozyskać swoim programem głosy wyborców w mieście i na wsi. W przyjętym na zakończenie Forum komunikacie akcentuje się motyw jedności i zgody wśród ludowców. Nowa partia czerpać będzie z idealów chrześcijaństwa, demokracji, humanizmu oraz agraryzmu w nowoczesnej formie. W treści komunikatu znalał się apel tworzenie reprezentacji polity-cznej spośród ludowców róż-nych nurtów na szczeblu wsi i gminy. Od zaraz należy to czynić. (lk)

### Powrót na targi luksemburskie

W sobotę rozpoczely się 55, Międzynarodowe Targi Luksemburskie, w których uczestniczą wystawcy z 45 krajów. Po 18-letniej przerwie na targach znowu obecna jest Polska: 10 wystawców pod patronatem polsko-belgijsko-luksemburskiej Izby Handlowej z Warszawy. Oferujemy biżuterię, wyroby skórzane, kryształy, drobną galanterię i upominki.

Targi otworzył minister gospodarki Luksemburga — Robert Goebbels, który zwiedził polskie stoisko. Organizatorzy zaprosili naszych wystawców na kolejne edycje targów oferując korzystne warunki udziału.

## Bić monopoliste

Ciąg dalszy ze str. 1

Tak to obiektywnie wygląda i tak powinno zostać społeczeństwu przedstawione. Tymczasem fakty te jakby umykają pola widzenia nie tylko rządowej TV, ale i pra-sie, która ukierunkowuje niezadowolenie na monopolistę – spółdzielczość mleczarską. Dziwi to, jako że tę lek-cję przerabialiśmy już wielo-

Wystawiona do bicia spółdzielezość mieczarska broni się odsłanianiem kosztów produkcji i jest
to jedyny bodajże pozytywny objaw. Argumentuje też, że na Zachodzie koszt skupu litra mieka
waba się w granicach 80 proc.
ceny ropy. Obecna jest więc
nieco zawyżona, chociaż — przyznate — rolnicy domagając się jej
brali pod uwagę także wysoki
wzrost cen innych środków produkcji.

W kosztach produkcji artykułów mleczarskich koszt samego surowca waha się od 70 proc. — przy wytwarzaniu serów twardych do 90 proc. — przy wytwarzania masła. Podniesienie cen skupu przy cofnięciu dotacji musiało więc dać ten efekt, chociaż bliższe przyjrzenie się cenom na ten sam artykuł w różnych zakładach wskazuje na zróżnicowanie kosztów samych procesów produkcyjnych.

Komunikat

Milicvine

budynki

zostana

miastu

WUSW w Suwałkach

przekazane

Jak informuje rzecznik pra-

sowy szefa Wojewódzkiego

Urzedu Spraw Wewnetrz

nych w Suwaikach, zapadla

decyzja dotycząca zajmowa-

nych dotychczas przez mili-

cję pomieszczeń po byłej po-

liklinice oraz obecnego Rejonowego Urzędu Spraw We-

wnetrznych, zlokalizowanych

Na mocy porozumienia

prezydentem Suwalk oba te

budynki przekazane zostaną

na potrzeby miasta. O ich

przeznaczeniu zadecydują su-

przy ul. Kościuszki.

walskie władze. (stk)

OSM w Piatnicy jeszcze do [ połowy października rolnicy zgodzili się sprzedawać mleko po 500 zł za litr i ceny są tu znacznie niższe niż w innych częściach województwa. skalkulowała Spółdzielnia własny zysk na 15 proc., ale przewiduje się, że zejdzie on poniżej 10 proc. ze względu na permanentny wzrost cen na środki produkcji. Dla przy-kładu w sierpniu OSM plakładu nując 15 proc. zysku, uzyska-

nując 15 proc. zysku, uzyskala tylko 6 proc.

Składnikiem cenotworczym jest
również marża pobierana przez
przedsiębiorstwa handlowe. Na
niektóre artykuły jest ona wyższa od zysku OSM. Np. w przypadku tłustego twarogu, ktory
zakład sprzedaje do handlu w
cenie 2550 zł (zysk ok. 350 zł) za
kg, a sklepy oferują go klientowi za 3000 zł. Podobnie jest z 12
proc. śmietaną. Generalnie w cenie detalicznej ukryty jest 20--30 proc. zysk OSM i handlu...
Dużo — dla kupującego, niewiele — gdy weźmie się pod uwagę niedoinwestowanie i producenta, i handlu. Mimo to tu właśnie
można upatrywać możliwości obniżki cen, podobnie jak w organizaci skupu.

YMCZASEM nastąpił regres w sprzedaży artykułów nabiałowych i zmiana ich struktury. Pozo-stanmy na przykładzie Łom-

ży, której OSM w Piatnicy dostarczała średnio dziennie około 2 ton masła, a obecnie kilkaset kilogramów. Natąpilo odwrócenie proporcji na rzecz mleka i twarogu o cenach urzedowych. Jeszcze latem sprzedawano wiecej twarogu tłustego niż chudego, obecnie sklepy zamawie dziennie 2,5 tony chudego zamawiaja 200 kg tłustego, 14-15 tys. litrów mleka 2 proc. i 900 litrów mleka 3,2 proc. Wszystko wskazuje na to, że to zjawis-ko się utrzyma. OSM zaczy-nają produkować na skład, próbują wcisnąć się na nie swój teren z pominieciem po-średnika (np. OSM Kolno sprzedając masło w Warszawie). Są to jakby pierwsze jaskółki tworzenia się wolnego rynku, które wiosny jednak nie czynią i dla patrzących w szybko opróżniające się podczas codziennych zakupów portfele niedostrzegalne.

Wracając do "bicia mono-polistów" — nie bijmy przy okazji propagandowej śmie-tany, gdyż tego typu akcje wcale konkurencji nie stwo-

J. BRODZIUK

### Utalentowani absolwenci czekają na propozycje

ministerstw: Pracy i Polityki Socjalnej oraz Edukacji Narodowej .zostala podjeta akcja promowania utalentowanych absol-wentów szkól wyższych. Polega ona na zbieraniu informacji o studentach ostatniego roku wyróżniających się szcze-gólnymi uzdolnieniami, spo-rządzaniu albumów sylwetek zawodowych tych osób oraz przekazywaniu ich do zakładów pracy.

Przed dwoma tygodniami przedstawiliśmy na naszych łamach wykaz osób z regio nu, które ukończyły z wy-różnieniem białostockie bądź inne uczelnie w kraju.

najbliższy wtorek października o godz. 11 biurze pelnomocnika mini-stra PiPS do spraw zatrudnienia absolwentów przy ul. Wiejskiej 45A w siedzibie PB odbędzie się spotkanie z u-talentowanymi dyplomantami.

### Jaki bedzie final?

Ciąg dalszy ze str. 1

gramowej i części członków NSZZ "Solidarność", w którym po raz pierwszy wziął udział również dyrektor Chachaj. Muzycy przedstawili swojemu szefowi pełną listę zarzutów. W spotkaniu, jako mediator uczestniczył Lech Lebenstein, z białostoc-kiego Komitetu Obywatel-

W wyniku rozmów akcję

protestacyjną przesunięto z piątku na dzień dzisiejszy. Dyrektor Chachaj postano-

Właśnie dzisiaj, w godzi-

kiestry ma dotrzeć odpowiedź wojewody, która wpłynie na dalszy bieg wypadków.

wił, że decyzję w sprawie jego osoby podejmie wojewoda. Piątkowe pertraktacje odbywały się przy drzwiach zamkniętych, prasa nie zosta-ła do nich dopuszczona.

nach popoludniowych, do or-

Wynikiem tego jest nastę-pująca ocena i wnioski: I OCENA

NOTATKA

terenie miasta i gminy Gol-

dap oraz RKR z polecenia i

upoważnienia wiceprezesa Ra-

dy Ministrów, ministra Rol-nictwa, Leśnictwa i Gospodar-

ki Zywnościowej - prof. dr.

Czesława Janickiego, przeby-

wali i zapoznali się z sytuacją

podsekretarz stanu w Mini-

sterstwie Rolnictwa — mgr inż, Bolesław Mackowiak oraz

prezes Zarządu Krajowego

Związku Państwowych Gospo-

darstw Rolnych — ob. inż. Stanisław Witosławski.

"W dniach 6-7.10.89 r. na

 Strajk na terenie RKR Goldap jest nielegalny.
 Strajkuje około 10 proc, załogi w 2 zakładach rolnych i jednym zakładzie usługowym. Nie funkcjonuje dyrekcja kombinatu, której siedziba zajęta jest przez grupę

strajkujących.
3. Zarządzanie kombinatem odbywa się w gościnnie udopomieszczeniu Urzędu Miasta i Gminy Goldapi, którego część rów-nież okupują strajkujący, ma-nifestując strajk głodowy.

4. Strajk odbywa się w zakładach: - wyposażonych technicznie i socjalnie powyżej średniej krajowej

- o warunkach płacowych

9. Na terenie kombinatu usiłują podjąć kontrolę - na wniosek strajkujących - inspektorzy NIK. 10. Zakłócenia w funkcjono-

legalnym.

waniu przedsiębiorstwa już spowodowały zagrożenia dużych strat w postaci: nie zebranych dotąd ziemniaków, nie wykonanych siewów je-siennych oraz dużego opóź-nienia w orkach zimowych. pracy, jeżeli taki zamiar

na jest przeciwna strajkowi. maja 5. Należy odstąpić od blokowania przez strajkujących zajmowanych obecnie obiektów państwowych tj. siedzib urzędu i zakładów, gdyż u-trudnia to funkcjonowanie

> niej do poniedziałku, 9.10.89 r do godz. 7., tj. pierwszego, od chwili obecnej, następnego dnia roboczego.

stra Rolnictwa Leśnictwa Gospodarki Żywnościowej prof. dr. Czesława Janickiego w poniedziałek 9.10.89 r.

prezesa Zarządu Krajowego Związku PGR - Stanisława

"Dnia 7.10.89 r. około godziny 10 działające z upoważ-nienia wiceprezesa RM — prof. Czesława Janickiego osoby udały się do budynku dyrekcji RKR okupowanego przez strajkujących w rozmowy z ob. Monika Ko-lankiewicz. Ponieważ Jej tam nie zastano, przekazano tam osobom okupującym budynek prośbę, żeby ob. Kolankie-wicz powiadomić, że podsekretarz stanu w MRLiGZ — Bolesław Maćkowiak oczekiwał będzie na Nią w gabinaczelnika miasta gminy Goldap o godzinie 12.00. Zamierzeniem była ocena sy-

czego. Są zbyt ogólne: więcej wywolują pytań niż wyjaś niają. Na przykład: jaka część majątku narodowego ma być sprzedana w prywatne ręce? Wicepremier wymienił tylko mieszkania komunalne i niektóre zaklady (jakie?). Jakie monopole zamierza rozbijać rząd i w jaki sposób? Czy jest gotowy projekt nowego systemu podatkowego? W jakim kierunku zmierzać ma przebudowa struktury przemysłu i jakimi środkami ma być finansowana? O jakich atrakcyjnych formach oszczędzania wspominał wicepremier, bo jak dotad - znamy tylko obligacje pożyczki narodowej? W jaki sposób rząd zamierza kontrolować wzrost cen? Administracyjnie czy przy pomocy podatków? Wreszcie: jak ma wyglądać nowy system bankowy? Są to kwestie elementarne, wyjaśnienia których nie można odkładać na później.

Ciag dalszy ze str. 1

# Niedosyt

W przeciwnym razie program nie trafi do swoich podsta-wowych adresatów: dyrektorów przedsiębiorstw, prywatnych przedsiębiorców i zagranicznych inwestorów.

Niestety, właśnie tych spraw wicepremier Balcerowicz nie potrafil przedstawić dostatecznie jasno. Dziennikarze zadający szczególowe pytania najczęściej słyszeli odpowiedź, że rząd właśnie nad tym pracuje, że prowadzone są ba-dania, że rząd ma ten problem na uwadze. W tej sytuacji przyszłość gospodarki polskiej rysuje się bardzo niewyraź-

Oczywiście wypada rozumieć gabinet premiera Mazowieckiego, który pragnie dowieść zniedzpliwionemu społeczeństwu, że nie działa bez planu, lecz program gospodarczy jest zbyt poważną sprawą, aby pozwalać sobie na falstart. Nie chodzi o to, iż program jest zly - nikt nie kwestionuje zaproponowanych kierunków zmian - ale, że w ogóle go jeszcze nie ma, bo to co przedstawił wicepremier Balcerowicz, to zaledwie wstępny szkic.

Wicepremier obiecał opublikowanie programu w najbliż-szym tygodniu. Może ten dokument umożliwi odpowiedź na JAN ONISZCZUK

### Kres pośredników?

Ciąg dalszy ze str. 1

prowadzeniu do odpowiedniego stanu, aby usunąć watpli-wości, że pochodzą ze... złomowiska

Coraz bardziej upowszechnia się niedobry zwyczaj, że za szyba, zamiast ceny, widnieje napis "do uzgodnienia". Konkretna rozmowa rozpo-czyna się jednakże wówczas, gdy ewentualny nabywca okaże odpowiednią ilość lonych". Dolar, to — jak do-tychczas — niemal jedyna waluta w jakiej zawierane są transakcje.

Sporym zaskoczeniem był wczoraj fakt, iż biura pośrednictwa nie sporządzały umów. Od piątku bowiem wszystkie umowy muszą być stemplowane przez Urząd Skarbowy i dopiero potem doreczone obu zainteresowanym stronom (sprzedający i nabywca). Biura Pośrednictwa zostały więc pozbawione

możliwości pobierania prowizji. Ich rola ma się ograniczyć do udzielania informacji, przyjmowania ofert, sprzedaży druków i prowa-dzenia komisu. Cel jest wyraźny - wyeliminowanie pośredników. Czy jednakże Urzędy Skarbowe sprostają zwiększonym obowiązkom? Na

odpowiedzi. A oto wynotowane wczoraj niektóre ceny. W nawia-sach — obok marki — rocznik pojazdu: FIAT 1260 (1988) 1.180 dolarów USA, (1986) 1200 dol., (1985) 8,8 mln zł, (1974) 630 dol., (1979) 4,9

to pytanie nie uzyskaliśmy

mln zl, (1974) 630 dol., (1979) 4,9
mln zl;
FIAT 125p (1988) 2.800 dol.,
(1985) 2.050 dol., (1983) 1.300 dol.,
(1981) 1.110 dol.;
POLONEZ (1987) 3.300 dol.,
(1981) 1.150 dol.;
ZASTAWA (1976) 650 dol.;
CHARADE (1985) 3.200 dol.;
TRABANT combi (1984) 950 dol.;
VOLKSWAGEN (1985) 2.850 dol.;
MERCEDES (1980) 5.200 dol.;
MERCEDES (1980) 5.200 dol.;
LADA (1980) 11,5 mln zl.
(h)

## Sztandar

Ciag dalszy ze str. 1

Urzędowi Spraw Wewnętrz-nych w Mońkach. Uroczystość wreczenia odbyła się w ubieglą sobotę, 7 bm. w ra-mach obchodów 45 rocznicy utworzenia Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej stwa i Milieji Obywatelskiej.
Przy Pomniku Chwały stanely
kompanie honorowe Milicji Obywatelskiej i Podlasko-Mazurskiej
brygady Wojsk Ochrony Pogranicza, poczty sztandarowe organizacji społecznych i kombatanckich. Licznie zjawili się mieszkańcy Moniek. W uroczystości
uczestniczyli również zastępca
komendanta głównego MO —
gen. bryg. Zbigniew Nowicki,
wicewojewoda Julian Słarzyński,
szef WUSW — płk Sylwester Rowicewojewoda Julian Słarzyński, szef WUSW – płk Sylwester Ro-galewski, poseł Włodzimierz Ci-moszewicz, przedstawiciele Woj-ska Polskiego, goście z Obwo-du Grodzieńskiego: gen. mjr. Wło-dzimierz Czechłow i gen, mjr Włodzimierz Dańko.

Przybyłych powitał serdecznie przewodniczący Społecz-nego Komitetu Fundacji Sztandaru - Stanisław Dziokun, podkreślając, że załogi miejscowego RUSW i okolicznych Posterunków zawsze ofiarnie służyły sprawie obywateli. Wyrazem społecznego uznania było poparcie inicjatywy ufundowania

Powyższej oceny i wnios-ków dokonano w obecności

wicewojewody suwalskiego -ob. Józefa Smarżewskiego

naczelnika miasta i gminy w

Goldapi - ob. Pawla Piwnic-

stužbie funkcjonariuszy SB i MO, wzrastających wymaganiach społeczeństwa jeśli chodzi o zapewnienie spokoju i porządku mowił gen. Zbigniew Nowicki. Dziękując za ufundowanie sztandaru, zwrócił się do mieszkańców o szerolie wsparcie podejmowanych poczynań na rzecz ładu oraz kształtowanie atmosfery społecznego potępienia dla wszelkich przejawów zła społecznego. Przekazał także serdeczne podziękowania i życzenia od wicepremiera i ministra Spraw Wewnetrznych — gen. broni Czesława Kiszczaka. czaka.

Gen. Z. Nowicki wręczył nastepnie sztandar szefowi RUSW - kpt. Jerzemu Mańkowskiemu a ten przekazał cztowi w składzie: por. Antoni Milun, chor. Wiesław Aćman i mł. chor. Marek Ci-moch. W uznaniu wieloletniej działalności na rzecz ładu i porządku, Prezydium WRN nadało RUSW w Mońkach złotą odznakę "Zasłużony Bia-łostocczyźnie". Wyróżnienie wręczył wicewojewoda Julian Slarzyński.

lian Slarzyński.

Za ufundowanie sztandaru i przyznaną odznakę honorową serdecznie podziękował szef RUSW—kpt. Jerzy Mańkowski. Zapewnił on, iż funkcjonariusze SB i MO nie zawiodą okazanego im zaufania a rejon moniecki nadal będzie można uznawać za bezpieczny jeśli chodzi o życie, zdro-

wie i mienie obywateli, przy u-trzymaniu wysokiego wskaźnika

wykrywalności przestępczości. stały kwiaty. W sali miejscowego Ośrodka Kultury odbyła się okolicznościowa akademia. O zna-

czeniu zaufania i obywatelskiego poparcia dla organów porządku publicznego mówił naczelnik miasta i gminy Jan Stachurski. Odczytano także list okolicznościowy Ministra Spraw Wewnętrznych z okazji 45-lecia MO i SB. Zasłużonym funkcjonariuszom wręczono odznaczenia państwowe, awanse na wyższe stopnie oraz odznaki resortowe i regionalne.

regionalne.

Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski został odznaczony mjr Stanislaw Hańczyc, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski — chor. Jerzy Czajkowski, Brązowym Krzyżem Zasługi — chor. Stanisław Falkowski. Wręczono ponadto odznaki "Za zasługi w ochronie porządku publicznego", "W Służbie Narodu", "Zasłużony Białostoczyźnie" i ORMO. Do stopnia kapitana został awansowany por. Jerzy Mańkowski, starszego chorążego — chor. Jerzy Czajkowski, chorażego — młodsi chorążowie Wiesław Aćman i Czesław Dębowski. Były także awanse na wyższe stopnie podoficerskie. W imieniu wyróżnionych podziękował por. Czesław Oksztulski.

## jącym urzędem państwowym, ob. Kolankiewicz nie przyby-ła. W tej sytuacji przekazano powyższą ocenę i wnioski o-sobom, które zechciały ją

Podsekretarz stanu

w MRLiGZ

przyjąć z prośbą o opubliko-

mgr inż. Bolesław Maćkowiak"

Tyle oceny urzędowej goł-dapskiego konfliktu. Ocena

dziennikarska w najbliższych

STANISŁAW KULIKOWSKI

1. Wojewoda suwalski — Oö. Kazimierz Jabłoński 2. Naczelnik UMiG w Gołdapi — Ob. Paweł Piwnicki 3. Dyrektor RKR — Ob. Tomasz Romańczuk

OTRZYMUJĄ:

4. Przedstawiciele grupy strajkującej — Off. Monika Borowska-Kolankiewicz. Wręczono w siedzibie Urzedu Miasta i Gminy w Gol-

dapi." Pod tym dokumentem wid-

"Gazeta" otrzymała w sprawie strajku w Goldapi jeszcze jedno oświadczenie:

OSWIADCZENIE PREZYDIUM RN PPS

Od 30 sierpnia 1989 r. w zaistniały konflikt. Władze

pi trwa nieprzerwanie strajk okupacyjny załogi. Od 20 września kilkunastoosobowa grupa pracowników kombinatu podjela rotacyjny strajk głodowy w pomieszczeniach Urzędu Miasta i Gminy w Gołdapi. W dniu dzisiejszym w godzinach rannych głodówkę prowadziło 10 osób, jedna znajdowała się w szpitalu.

Strajkująca zaloga kombinatu wysuwa żądania o charakterze płacowym i socjalnym a także domaga się od-wołania z zajmowanego sta-nowiska dyrektora, mgr. inż. Tomasza Romańczuka, który jest jednocześnie posłem na Sejm z mandatu PZPR. Wysuwane są wobec niego rów-nież zarzuty co do kolidującego z prawem sposobu zdobycia mandatu poselskiego.

O długotrwałym i dramatycznym proteście załogi kombinatu rolnego w Goldapi opinia publiczna nie jest należycie informowana a niektóre publikacje przez swą jednostronność zaostrzają jedynie

terenowe i centralne nie pod-jęły też dostatecznie energicznych działań dla jego rozwiazania.

tym co następuje:

łecznych, ich przyczynach oraz skutkach jest niezbędnym warunkiem znajdowania właściwych środków zaradczych i demokratyzowania życia spo-

zwłaszcza grup pracowniczych najbardziej upośledzonych, a do takich należą także pracownicy państwowych gospodarstw rolnych muszą być uwzględniane w praktycznej działalności rządu, a nie tylko w deklaracjach.

3. Zarzuty stawiane publicz-

#### OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

WESELA — zespół muzyczny. Palmowa 8/28. ZATRUDNIE wykwalifikowanych st larzy, uczniów pełnoletnich, sta-żystów. Wysokie zarobki. Woj-ciech Konopko 513-553.

materialy zlote, srebrne—ciąża sprzedaż. Atrakcyjne ceny. Gwarantowana jakość, metraż. Warszawa 21-20-02, Rozbrat 20. k 5138-1

BUDYNEK o pow. 200 m kw. na-dający się na działaność produk-cyjną, handlową, usługową sprzedam lub wydzierżawię.

BLACHE ocynkowana – sprzedam. Białystok, Jaroszówka 12. STARA A-28, poloneza (1984) — sprzedam. Kleosin, Zambrowska sprzedam. Kie 36, tel. 432-130.

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIEBIORSTWO INSTALACJI SANITARNYCH w Białymstoku

## PILNIE ZATRUDNI

• 2 palaczy c.o. w sezonie ogrzewczym. Warunki płacy i pracy do omówienia w Dziale Szkolenia Zawodowego i Spraw Osobowych BPIS, pok. Nr 1, ul. Dzierżyńskiego 18.

k 5215-1

# Zaproszeni na nie są

rektorzy Filii UW i PB o-raz przedstawiciele zakładów

Zwłaszcza udział osób odperspektywy awansu.

powiedzialnych za politykę kadrową przedsiębiorstw wy-daje się być szczególnie podaje się być szczegolnie po-żądany. Nie wszyscy spoś-ród 23 młodych zdolnych prawników, ekonomistów, in-żynierów podjęli już pracę. Na pewno warto im ułatwić start zawodowy i stworzyć

Strajk w Goldapi trwa

toczę go w całości. Zamiast reportażu.

Dość długo nie informowałem o sytuacji w Ro-

minckim Kombinacie Rolnym. Przez wszystkie te

dni w Goldapi było mniej więcej podobnie jak w

minionych tygodniach - trwa trajk, który ma szan-

se stać się najdłuższym strajkiem w Polsce. W osta-

tnich dniach sytuacja jednak zaczęła się zmieniać.

Oto dokument, który jest na tyle wymowny, że przy-

Dopiero po niedzieli bę-dziemy mogli zaangażować się

Ciąg dalszy ze str. 1

wręcz śmieszną. Spodziewamy

się więc, że sporo osób, ze szkodą głównie dla podopiecz-

nych, zrezygnuje z pracy — podsumowała kierownik Wy-

działu Pomocy Społecznej ZW

PCK, Irena Zajer.

SKROCIE

PAPIEZ O CHINACH
Papież Jan Paweł II wyraził
pragnienie odwiedzenia Chin. W
niedzielnej modlitwie do 750 000
wiernych na ogromnym stadionie w Seulu powiedział, że obecne niewielkie oddalenie geograficzne przybliża go do "naszych
braci i siostr w Chrystusie, mieszkających w Chinach". Watykan
jest przekonany, że w Państwie
Srodka wiele milionów ludzi
należy do podziemnego kościoła.
Stolica Apostolska i Pekin nie
utrzymują stosunków dyplomatycznych i władze odmówiły zgody na przelot samolotu papieskiego nad Chinami w jego drodze do Korei Południowej.
ZADŁUŻENIE CHIN
Chiny podały informację o wła-

Chiny podały informację o własnym zadłużeniu zagranicznym, które na koniec 1988 wynosiło 40 mld. dol. Od roku 1985 (15,8 mld. dol.) wzrasta ono o 36 procent rocznie. Deficyt handlu zagranicznego za ostatnie 9 miesięcy wzrósł do 6,85 mld. dol., co w porównaniu z rokiem ubiegłym oznacza podwojenie.

MATKA TERESA

MATKA TERESA
OPUSCIŁA SZPITAL
INTENSYWNEJ TERAPII
Stan zdrowia Matki Teresy poprawił się na tyle, że nie grozi
już jej żadne niebezpieczeństwo.
W związku z tym. w sobota z

już jej żadne niebezpieczeństwo. W związku z tym, w sobotę 7 bm. opuściła ona oddział intensywnej terapił szpitała Woodland w Kalkucie. Licząca 79 lat laureatka Pokojowej Nagrody Nobla przebywała tu od początku września br. z powodu ostrych niedomagań serca.

"WILGA" RUNELA NA ZIEMIE

6 bm. późnym popołudniem na polach wsi Komilowo koło Słup-

ska runał na ziemie samolot sportowy "Wilga" należący do Aeroklubu Słupskiego. Pilot 44-letni Wiesław B. jest ciężko ran-ny. Jak wynika z relacji pilota, w samolocie przerwał pracę sil-

nik.

KAPLICA ZAMIAST

KOMITETU ZAKŁADOWEGO

W szpitalu miejskim w Szegedzie nie będzie komitetu zakiadowego WSPR. Komitet sam zadecydował, że zaprzestaje dzialalności na terenie tej placówki. Pomieszczenie (20 m kw.) zostanie przekazane Kościołowi katolickiemu. Będzie tam urządzona kaplica.

woj. miejskim krakowskim do-szło do tragicznego wypadku, w którym śmierć poniósł 77-letni Andrzej B.

Andrzej B.

Do tragedii doszło w momencie kledy rolnik wyprzegał z woru konnego byka, którego miał
zamiar przeprowadzić na pastwisko. W pewnej chwili zwierze
wyrwało się gospodarzowi i wzięło go na rogi. Ciężko ranny rolnik zmarł zanim nadeszła pomoc
lekarska.

w uruchomienie "kuchni dla ubogich". Najprawdopodobniej podpiszemy umowy z barami mlecznymi w sprawie finansowania posiłków, przede wszystkim zup, dla grup osób z poszczególnych miejscowości. Myślimy również o oddelegowaniu naszych pracowników do pomocy przy wyda-waniu żywności.

Kierownictwo Unii Chrześcijańsko-Społecznej przygoto-wuje się również do uruchomienia form pomocy.

Utworzeniem kuchni dla u-bogich w woj. suwalskim zajal się ZW PCK. Na razie rozpoznawana jest skala potrzeb. W miastach i gminach nawiązywane są kontakty z pracownikami socjalnymi ZOZ i urzędami administracji pań-

Decyzją Prezydium ZW PCK dożywianiem objęte zostaną osoby rzeczywiście potrzebujące pomocy, a wiec ludzie biedni, opuszczeni i zapom-niani oraz dzieci z rodzin marginesu społecznego, np. al-

znacznie wyższych niż w są-siednich kombinatach i ponad

5. Strajk glodowy uznać

trzeba jako pozorowanie

nie stwierdzono i nie zgło-

szono żadnych zagrożeń zdro-

6. Zdecydowana większość

załogi oraz społeczność gmin-

7. Stwierdzono (oświadczenie

w lokalnej prasie), że lokalne

regionalne władze legalnej "So-lidarności" w swoim oświad-

czeniu zdecydowanie potępia-

ją strajk i odcinają się od

niego wskazując na jego nie-legalność, szkodliwość dla za-kładu, ludzi i ich rodzin.

8. Nie strajkująca część za-

łogi zagroziła strajkiem w

wypadku potraktowania strajkujących jak w strajku

średnią krajową.

klienci pijackich melin. Wyłączeni będą również dotychczasowi podopieczni PCK. Ponieważ PCK w Suwalskiem nie posiada własnych

Powstała

Węgierska Partia Socjalistyczna

Obchody 40-lecia NRD

Ciag dalszy ze str. 1

obradował już pod szyldem Węgierskiej Partii Socjali-

stycznej. Debatowano nad pro-

jektem statutu i deklaracji

programowej. Z uwagą wy-

słuchano przemówienia prze-

wodniczącego parlamentu Ma-

tyasa Szueroesa, WPS - po-

wiedział - powinna stworzyć

takie ramy organizacyjne, które uniemożliwią powstanie

nowej oligarchii, a jednocześ-

nie zagwarantują urzeczywist-

nianie woli mas członkow-

skich. Według mówcy, praw-

dziwą areną walki politycznej

i uzgadniania interesów stanie

się w przyszłości parlament.

Do projektu programu zgla-szane są liczne uwagi i po-

Ciąg dalszy ze str. 1

wstrzymać fale emigracji. W

przemówieniu wygłoszonym

w Pałacu Republiki Gorba-

czow podkreślił, że Niemiec-

ka Socialistyczna Partia Jed-

ności dysponuje wystarczają-

cym potencjalem intelextual-

nym, doświadczeniem i wła-

dzą, aby współpracować ze

wszystkimi siłami społeczny-

mi w celu rozwiazania bie-

żących problemów. Słowa te

uznano za zawoalowaną polemikę z tezą o zbędności re-

form w rodzaju pierestrojki

Uroczystości 40-lecia NRD

zaklóciło szereg incydentów.

W Berlinie zatrzymano 80

100 osób, zaś demonstracje

zgromadziły tu około 20 000

uczestników. Do demonstracji

doszło również w wielu innych miastach NRD — w

LIPSKU, DREŽNIE, JENIE, PLAUEN i POCZDAMIE

koholików. Na pomoc w tej

formie nie mogą natomiast liczyć ludzie uchylający się

od pracy bądź też notoryczni

i POCZDAMIE.

w NRD.

prawki. I tak np. grupa de-

legatów w wojskowych mun-

durach zwróciła uwagę, że w

dokumencie tym brakuje

określenia stosunku partii do

obrony narodowej. W przed-

stawionych uzupełnieniach za-

znaczono, że podstawowym za-

daniem armii węgierskiej jest

obrona ojczyzny i należyte

przygotowanie się do tego o-

bowiązku. Kontrola nad woj-

skiem powinna znaleźć się w

rekach parlamentu. Opowiadamy się za tym - akcentu-

ja - aby Wegierskiel Armii

Ludowej żadna siła nie mogla

wykorzystywać do rozwiązy-

wania politycznych kwestii

wewnętrznych. W tym celu należy wyeliminować bezpo-średnie działania polityczne wewnątrz armii. (PAP)

Wszędzie interweniowała po-

licja używajac do rozpedze-

armatek wodnych. W Berlinie

licząca około 7000 osób grupa demonstrantów usiłowala

w sobote dostać się pod Pa-

łac Republiki, w którym od-

bywały się oficjalne uroczy-

stości jubileuszowe. Demon-

strujący szli z okrzykami: "Wolność, wolność!", "Pozo-staniem tu" (tzn. w NRD) i

Podczas starć ze służbami

porządkowymi ucierpieli też

środków masowego przekazu

nych cywilni funkcjonariusze

służby bezpieczeństwa państ-

wowego NRD zniszczyli apa-

rat i obiektywy fotografowi

DPA, który nie chciał pod-

porządkować się wezwaniom

do opuszczenia miejsca zajść.

Zatrzymano ponadto trzech

dziennikarzy zachodnich, któ-

rych jednak w niedługim

czasie zwolniono. Jednemu z

nich, przedstawicielowi lon-

dyńskiego "Sunday Times" na-

kazano jednak opuszczenie

NRD do poludnia w niedzie-

le. (PAP)

zachodnich

"Gorbi, pomóż nam!".

przedstawiciele

Według informacji

nia demonstrantów pałek

zakładów żywienia, kuchnie dla ubogich będą działać w oparciu o bary lub inne miejsca zbiorowego żywienia, np. w stolówkach pracowniczych. Ze względu na ograniczone

możliwości finansowe, Zarząd Wojewódzki PCK apeluje do zakładów pracy, instytucji i osób prywatnych o wsparcie. Wpłat można dokonywać na konto: Oddział NBP w walkach, 377809-2512-132, dopiskiem "Fundusz pomocy doraźnej PCK".

PCK poszukuje lokali, w których można będzie wydawać zupy, udzielać pomocy żywnościowej ludziom najuboższym. W tej sprawie liczy się na zrozumienie prezydenta Białegostoku. Prawdopodobnie w przyszłym tygodniu · moga zapaść decyzje. Ponadto Zarząd Wojewódzki PCK prosi aby zakłady pracy, prowadzą-ce własne stołówki zainteresowały się losem swoich emerytów i rencistów i, jeśli zajdzie taka konieczność, sfi-nansowały dla nich positki.

## (nom, m, lk)

1. Strajk należy przerwać bezwarunkowo — wobec przy-stapienia NIK do kontroli i konieczności stworzenia inspektorom normalnych wa-

II WNIOSKI

runków. 2. Nie należy, dokonywać żadnej gratyfikacji za czas nie przepracowany strajkują-

3. Do rozpatrzenia skarg pracowniczych, które poprzedziły strajk, przystąpić po zakończeniu kontroli NIK w oparciu o jej wyniki.

4. Pracownicy, którzy na skutek nieprzystąpienia do pracy w okresie strajku, utracili do niej prawo, powinni wystąpić do dyrekcji z wnios-kiem o ponowne przyjęcie do

kiego.

nieją podpisy wicewojewody Józefa Smarżewskiego, podse-

# Zamiast reportażu

zagrożonej gospodarki. 6. Powyższe wnioski powin-ny być zrealizowane najpóź-

7. O stanie ich realizacji należy powiadomić ob. Bolesława Maćkowiaka - podse kretarza stanu w MRLiGZ, występującego obecnie z po-lecenia i w imieniu wiceprezesa Rady Ministrów, minikretarza stanu w MRLiGZ— Bolesiawa Maćkowiaka oraz Witosławskiego.

Pod podpisami ciąg dalszy dokumentu:

tuacji i wypływające z niej wnioski — wynikające z dwudniowego pobytu na terenie gminy Goldap i rozmów ze strajkującymi w zakładach i z wieloma innymi obywatelami gminy. Osoby, którym prośbę przekazano, oświadczy-ły, że obywatelka Kolankiewicz przebywa obecnie na terenie Urzędu Miasta i Gminy Goldap i wiadomość będzie

Jej przekazana. Mimo oczekiwań w miejscu bedacym pra-

wnie i oficjalnie funkcjonu-

Za pośrednictwem Polskiej Agencji Prasowej

kombinacie rolnym w Golda-Prezydium Rady Naczelnej PPS oświadcza w związku z

1. Rzetelne i szybkie infor-mowanie opinii publicznej o powstających konfliktach spo-

łeczno-gospodarczego. 2. Interesy ludzi pracy, a

nie wobec osób pełniących funkcje parlamentarne muszą być rozpatrywane publicznie i oceniane zgodnie z obowia-

zującym prawem.

rodzaju retorycznych. poświęcić trzy miesiące na ciężką harówke i nie otrzymać za to uzgodnionego wynagrodzenia? Okazuje się, że można; wynawiązać kontakty zaufać Studenckiej Spółdziel-ni Pracy "Podlaska" w Bialymstoku. Wtedy na pieniądze, tracace z dnia na dzień na wartości, trzeba czekać - no właśnie, jak długo?

Gdyby oprzeć się wyłącznie na pobieznych wrażeniach, firma ta moglaby nawet budzić zaufanie. Zajmuje ona stosunkowo skromny budynek, położony w mało uczęszczanym zaułku miasta; po wejściu do środka dostrzec można jednak wszystkie atrybuty urzędniczej władzy. Są więc

działy "jakieś tam", sekreta-

na w tego typu instytucji --

bie dźwigam dokumenty, któ-re to zaufanie w istotnym

stopniu podważają, a rozmo-

wa z włodarzami Spółdzielni

nie do końca rozwiewa wszy-

stkie watpliwości. Ich począt-

ku szukać należy w lipcu ro-

ku 1988, kiedy to dwunastu

pracowitych studentów posta-

wakacje i zarobić "pare gro-szy" na swoje wydatki.

Określenie dotyczące groszy

wziąłem w cudzysłów nie bez

kozery. Cała dwunastka za

Drzewnego w Augustowie mia-

ła otrzymać około trzech mi-

lionów złotych. W ubiegłym

roku była to suma, która -

dzielona nawet przez dwanaś-cie — mogła wzbudzić zain-

Chłopcy szparko zabrali się

wiec do pracy. Czasu mieli niewiele, niecale trzy miesią-

ce. Tempo podkręcali z dwóch

powodów; do tak szybkiej

pracy zobowiązali się pisem-nie — (tak chciała Spółdziel-

nia) i z tego powodu, że prze-

cież od 1 października czeka-

wyremontowanie

Przedsiebiorstwa -

pożytecznie spędzić

dachów

Przemysłu

Problem w tym, że w tor-

sala konferencyjna.

DYTANIE zdaje się być z dowy. W tydzień po podpisa- jąc instytucji, która pragnie fakt, że po opuszczeniu budoniu umowy zarejestrowano pierwszą optymistyczną wiadomość:

budynku silowni". Cztery dni później (siedemnastego lipca) inspektor bunadzorujący pracę dowlany wpisał polecenie wykonania określonych robót. Trzy dni po jego wydaniu odnotował fakt rzetelnego ich wykonania i... na tym skończył się Tego samego dnia bowiem

(dwudziestego lipca) kierow- co powoduje przedłużenie re-nik studenckiej grupy zamel- montu. dował ze smutkiem, że brak cementu, wapna, lepiku i blachy. O wszystkim powiadomił Spółdzielnie, konkretnie — to ważne — jej kierownika z zakładu remontowo-budowlane-

riat ochraniający gabinet pre- nik nie raczył się przejąć. dania. Termin ich ukończenia zesa i — najbardziej potrzeb- Stąd trzeciego sierpnia wpisa- stanowił wielką niewiadomą.

no w dziennik budowy dalsze

Długo by można ciągnąć wykaz niedoborów i urzędni-

czej indolencji; mało to jed-

nak - sądzę - obchodzi czy-

telników. Dopowiem tylko, że

przez Spółdzielnie i zlecenie

jej studentom do wykonania

dziecięcej wierze, że "jakoś to

będzie", niż na rzeczowym ro-

zeznaniu checi i możliwości.

nie mogła się wywiązać z przyjętych obowiązków. Trud-

no przecież remontować dach

wspomnianego Zakładu Re-

montowo-Budowlanego Spół-

dzielni jest pewny swego. -

Gdyby studenci chcieli, to mo-

gliby pracować niezależnie od

braku materiałów. Trzeba by-

Słów kierownika słucha się

z pewnym zażenowaniem. Przede wszystkim dlatego, że

w żadnej z jego oratorskich relacji nie da się dostrzec od-

robiny dobrej woli (o której

la ich dalsza nauka.

Rozpędzili się więc niczym sunku do ludzi, którzy zgolokomotywy, co najlepiej oddają zapisy w dzienniku buc z a s, nieopacznie zawierzadzielni najlepiej świadczy

ło wykazać dobrą wolę.

podstawowych materia-

Z takim stwierdzeniem

W efekcie rzutka dwunastka

bylo bardziej oparte

prac remontowych

braki materialowe.

się zwać poważną firmą. Dowodem chocby kolejny budowy, zapis z dziennika który dosadnie ilustruje chęć

"podmianek" materiałowych: Wykonawca (Spółdziel-- dop. M.G.) na wniosek inspektora nadzoru zastosuje technologie zamienną. (...) Zwracam jednak uwagę, że ta technologia dodatkowo obciąża konstrukcję (...). Wykonanie ocieplenia wiórobetonem nie było przedmiotem umowy,

Tę uwagę podpisał przed-stawiciel "Podlaskiej". Swiadczy ona o dwóch aspektach problemu. Pierwszy: zdesperowany zleceniobiorca prac (Tartak w Augustowie) godził się na pewne ryzyko byle tyl-

Spisując umowę "tartakowcy"

liczyli na to, że mają do czy-

nienia z poważną firmą, któ-

ra — decydując się na pod-

jecie zlecenia - ma przynaj-

mniej podstawowe materialy.

takich oto słowach: winą za własną nieudolność Spółdziel-

nia próbuje obciażyć wszyst-

kich, poza sobą. W tym - ale

tylko w tym - jest ona nie-

ne kłopoty z najdrobniejszy-

dowlanymi - mówi prezes

Spółdzielni, Jerzy Miastkow-

ski (o zbieżność nazwisk nie

planowania prac. Właśnie z

powodu braku materiałów. Jest

to nie tylko nasza bolączka.

Trudno nie zgodzić się

tym twierdzeniem. Ale co to

studentów, którzy - rezygnu-

jąc z trzech miesięcy odpo-

czynku - wyszli na tym jak

przysłowiowy Zabłocki na my-

dle. Przywiązani byli do bu-

dowy, z umowy nie mogli się

wywiązać, na dodatek do dzi-

siaj nie otrzymali lwiej czę-

obchodzić pracujących

- Dzisiaj nie ma praktycz-

śmiałem pytać).

nie mogę się zgodzić. — An-drzej Miastkowski, kierownik planowania prac. Właśnie z

mi materialami, nie tylko bu-

Zna pan przecież aktual-

Drugi aspekt można ująć w

Student nabity w pape

Tym sygnalem pan kierow- ko zakończyć rozbabrane za-

wy przez nas z remontem dachu musiały się męczyć jeszdwie brygady - mówi przedstawiciel studentów, Jarosław Kuczyński. - Ich również "nabijano" w... brak pacementu itp. Dopiero trzeciej brygadzie udało się skończyć to, co myśmy wykonali w — mniej więcej osiemdziesięciu procent procentach. Dotąd jednak nie otrzymaliśmy wszystkich należnych nam pieniędzy. Nikogo nie trzeba przekonywać, że trzy miliony w roku ubiegłym i dzisiaj, to

zasadnicza różnica. W Spółdzielni nic nie mają sobie do zarzucenia. Działają zgodnie z prawem — mówią mi obydwaj panowie Miastkowscy. Grupa Kuczyńskiego, ich zdaniem, nie rozliczyła się

z materialów to raz, a dwa

czeniu prac.

to rozszerza...

mniej potrzeba.

zgłupieć...

Spółdzielnia może wypłacić

pieniadze dopiero po zakoń-

- Rozliczyłbym się z ma-

teriałów do końca – twier-dzi J. Kuczyński. – Tyle, że

dach, który - zdawałoby się

jest elementem stałym — w oczach prezesów z "Podla-

oczach prezesów z "Podla-skiej" nabiera ponadmaterial-

nych własności. To kurczy się,

Na dowód wyjmuje zetwu-

dowolnie traktowane

szki (zwrot materiałów), bar-

przez prezesów. Wystarczyło,

że jedn z nich - bez udzia-

łu inspektora nadzoru i za-

interesowanych studentów -

pofatygował się na dach, a je-

go rozmiary uległy zmniejsze-

niu. Wtedy zaś materiałów też

dzieja - mówi pan Kuczyń-

ski. - A żeby było zupełnie

śmiesznie, teraz w Spółdziel-

ni czekają na kolejne obmia-

ry, tym razem dokonywane

przez inspektora nadzoru. O-

by zgodziły się z wyliczenia-mi prezesa "Podlaskiej". Ina-

lejne, inne od poprzednich, wezwanie do rozliczenia się z

materiałów. Dalibóg, można

pewnie czeka mnie ko-

MAREK

GRZEŚKIEWICZ

Zrobiono ze mnie zlo-

### Najstarszy wrak

#### na świecie

Ekipa greckich archeologôw i 30 pletwonurków przystąpi-ła do wydobywania na powierzchnię szczątków statku, który zatonał na Morzu Egejskim na wysokości wyspy Dokos prawdopodobnie ok. 2 200 lat p.n.e. Wrak odkryto na dnie morskim, na glebokości ok. 20 m. Miejsce położenia wraku zostało zlokalizowane już w 1975 r., ale dopiero teraz uzyskano środki potrzebne na jego zbadanie i wydo-

Statek sprzed 4 tysięcy lat przewoził kilkaset naczyń terakotowych. Płetwonurkowie odnaleźli również jego dwie kotwice kamienne.

Według dyrektora instytutu morskich badań archeologicznych Jeoriosa Papatanassopulosa, jest to najstarszy wrak na świecie. (P)

#### List Mozarta za 220 tys. marek

Na aukcji w Marburgu (RFN) sprzedano list Mozarta za 220 tys. marek zachodnioniemieckich. Był to czterostronicowy list kompozytora z 1787 roku. Mozart relacjonuje w nim swoje wrażenia z pierwszej podróży do Pragi. Donosi o sukcesie, który w Pradze odniosła jego słynna opera "Wesele Figara". (P)

#### Galeria sztuki w gmachu bankowym

W gmachu Banku Centralnego Brazylii w stolicy tej republiki otwarto wielką galerię sztuki. Zgromadzono tam ok. 4500 dzieł sztuki twórców krajowych i zagranicznych, w tym , malarza hiszpańskiego Salvadora Dali i Brazylijczyka Candido Portinari.

Eksponaty są własnościa państwową. Nabywał je Bank Centralny w różnych okolicz-nościach. (P)

# Zielone kolumny

Rozmowa z VLADASEM BUTENASEM - redaktorem naczelnym "Rolniczej Gazety" w Wilnie.

wien czas dyskusja o celowowydawania gazety dla a w poszczególnych gionach — tworzenia lokal-nych tygodników. Możemy wiec skorzystać z litewskich

 Proszę bardzo, służymy dobrą radą. Gazety takie ukazują się we wszystkich re-publikach ZSRR, mają pokaźne nakłady i stałych odbiorców. W latach 1926-40 wydawano w Wilnie "Poradnik Rolnika" (trzy razy w tygodniu). Później pismo to przekształciło się w "Rolniczą Gazetę", która rozchodzi się na Litwie w ilości prawie 400 tys. egzemplarzy (drugie miejsce pod względem popularno-

- To duży sukces wydaw-niczy. U nas mówi się często, że na wsi zapotrzebowanie na jest stosunkowo male: gospodarze są tak zaabsorbowani pracą, że - jak twierdzą - nie mają czasu na czy-

 W pewnym stopniu do-tyczy to również litewskich rolników. Dlatego wydajemy "Gazete" nie codziennie (to byłaby przesada), ale trzy ra-zy w tygodniu. Zródlem powodzenia jest własny, oryginalny profil; nie ma sensu drukowanie tych samych informacji i komentarzy (agen-cyjnych), z których korzystają inne pisma, telewizja i radio.

Jakie materialy stanowią główną pozycję w waszej

- Mniej więcej polowa, to publikacje gospodarcze, fachowe; naszym celem jest bowiem służenie rolnictwu stałą, konkretną i rzetelną pomocą. Na drugą część serwisu składają się materiały z dziedziny polityki, ideologii, kultury, sportu itp. Jest to także trybuna czytelników wiejskich W ciągu roku otrzymujemy od nich około 15 tys. listów, które w znacznej części są pu-blikowane. Można powiedzieć że 40 proc. powierzchni pis-ma zajmują artykuly pisane

- W Polsce odżywa co pe- | przez naszych współpracowników i czytelników.

W miastach rozchodzi sie jedna siódma nakładu; reszta trafia do mieszkańców Cechą specyficzną kolportażu jest fakt, iż tylko 10 tys. egzemplarzy przeznaczamy do sprzedaży kioskowej (od lat dominuje prenumerata). względu na duży nakałd i niewielkie koszty roczny zysk redakcji wyniesie 1 mln rubli.

– Wiemy, że największe bogactwo Litwy stanowi rolnictwo.

To prawda. Dlatego "Gazeta" spełnia ważną rolę informatora i organizatora. Postęp i w tej dziedzinie jest imponujący; musimy wiec propagować na szeroką skale różnego rodzaju nowości. Aktywnie uczestniczymy w tym procesie, to jest nasza zasadnicza rola. Miesięcznik czy nawet tygodník nie byłby w stanie sprostać tym zadaniom.

- Ostatnio mówi się dużo o zmianach w strukturze waszego rolnictwa.

- Obecnie funkcjonuje nas 1200 gospodarstw państ-wowych i spółdzielczych. Nie ma takich tendencji, by likwidować je w najbliższych latach. Jako ciekawostkę poże po okresie masowej kolektywizacji zostało na Lit-wie... 50 czy 60 rolników indywidualnych, mających po 3–4 hektary. Zaparli sią i przetrwali wszystkie zawieruchy. Teraz są tworzone wa-runki do tego, by odradzało się rolnictwo prywatne; niedawno utworzono 600 takich gospodarstw, a trzy tysiące kandydatów chce przejąć ziemię i pracować na własny rachunek. Powstał już związek rolników indywidualnych, my — uwzględniając to, stwo-rzyliśmy dla nich rubrykę w

gazecie. - Są także nowe możliwości dekonywania innych modyfikacji w gospodarstwach uspołecznionych.

- Owszem, niektóre kolchozy i sowchozy przekształciły się w gospodarstwa akcjona-

raviliskim rejonie. Jest to bardziej efektywny system organizacji produkcji, gdyż o wszystkim decyduje cała załoga, osobiście zaangażowana w to, co daje większe docho-

- Czy wasze rolniciwo zapewnia samowystarczalność żywnościową Litewskiej SER?

- Tak, produkujemy więcej, niż konsumujemy. Z te-go względu np. jedną trzecią dostaw mięsa i co piąty kwintal zboża możemy sprzedać innym. Podobnie jest w każ-dej z republik nadbałtyckich. Mamy szanse dalej intensyfikować rolnictwo, bo 32 kwintale ziarna zbóż z hektara nie oznacza przecież szczytu możliwości. W niektórych dziedzinach możemy uczyć się od was, na przykład – uprawie okopowych. Dlatego przyjechalismy na Święto Ziemniaka w Mońkach, by później upowszechniać w naszej gazecie białostockie doświadczenia.

- Gazeta ukazujaca sie taką częstotliwością i w dużym nakładzie ma rzeczywiście szanse dotrzeć szybko do czytelnika z aktualną infor-macją i materialem fachowym, popularyzującym po-stęp techniczny i technologicz-

- Właśnie o to chodzi. Czas, to pieniądz, a my chcemy nadażać z nowoczesnościa rolnictwie. Może zabrzmi nieskromnie, ale uważamy, ,Rolnicza Gazeta" spełnia bardzo ważną misję w upow-szechnianiu osiągnięć nauki praktyki. Jej funkcja będzie jeszcze donioślejsza w miarę wzrostu znaczenia gospodarki żywnościowej, z której chcemy czerpać coraz większe korzyści. Słyszałem wielokrotnie, że właśnie tak zamierzacie traktować rolnictwo w Polsce. Nasza współpraca byłaby wiec korzystna dla obu stron.

- Nam pozostaje do glebszych przemyśleń temat: czy dotychczasowy system funkcjonowania prasy rolniczej w kraju i regionie jest adekwat-ny do potrzeb, zwłaszcza przy założeniu, że będą wkrótce faktyczne, wyraźne priorytety dla producentów żywności. Rozmawiał:

MARIAN SUCHOZEBRSKI

# Wycofam sie albo zostanę odsunięty

Ciag dalszy ze str. 1 zadanie to nie dla mnie, to dla Polski. Poświęciłem się na

oltarzu ojczyzny. czajnej opinii o Lechu Walęsie. To człowiek zmęczony,

wyczerpany...
P.: Czy nie jest pan rozczarowany ostrożnością Zachodu, jeśli chodzi o pomoc dla Polski? O.: Francja i inne kraje

bardzo dobrze z nami współpracowały w czasie ostatnich dziesięciu lat, podczas trudnych lat stanu wojennego. Teraz jednak te kraje, tak zreszta jak i Polska, zaskoczone są obecną sytuacją. Nie bardzo wiedzą, co robić. Jednym słowem, zostaliście zaskoczeni. My też. Nie jesteśmy gotowi do tego wielkiego otwarcia, które się zdarzyło...

P.: Czy sadzi pan, że nolemika wokół klasztoru oświecimskiego skomplikowała kwestie pomocy dla Polski?

O.: Oczywiście. To komplikuje sprawy. Jest ktoś, kto chce uczynić porozumienie trudniejszym. Ale trzeba znaleźć rozwiązanie. P.: Ktoś cher kryzysu? Kto

pana zdaniem? O.: Nie wiem. Nie próbo wałem się dowiedzieć. To tylko, co wiem, to to, że kom-

plikuje to sprawy... P.: W sprawach klasztoru - jest pan bardziej po stronie prymasa Glempa, czy bardziej po stronie papieża?

O.: Nie chcę wypowiadać się na ten temat. To nie moja sprawa. Jedno, co mogę panu powiedzieć, to to, że pragnę porozumienia. otwarcia i chce, by działano w tym kierunku

P.: Jak to się dzieje, że w Polsce istnieje antysemityzm, a przecież jest tak mało Żydów żyjących w Polsce?

To pan mówi o anty-

semityzmie. Ja go nie widzę. l'o wy zaczynacie z tym grać, nie my. Polacy nie są antyscmitami. Wiemy, że można osiągnąć porozumienie. W.emy, że zrael trzymuje dobre stosunki z Niemcami. Dłaczego więc nie z Polską? P: Czy w obecnych cza sach nie jest ironią, że Uklad Warszawski nosi rzeczy-

wiście nazwę warszawski? O.: Jest to ironiczne, jest to zabawne, jest to niepotrzebne, ale zależy to od miejsca, z którego się patrzy...

P: Sukces waszego przedsięwzięcia zależy od sukcesu Gorbaczowa. Ale czy sukces pierestrojki w ZSRR nie zależy od tego, co się dzieje

O.: Świat jest tak współzależny. Bardzo trudno wiedzieć, co od czego zależy.. P.: Czy sądzi pan, że GorCzy większe, czy mniejsze niż rację...

wy? O.: Jego sytuacja jest barszanse są na miarę jego kraju, na miarę jego osobowo-

P.: Wróćmy do Polski. W jaki sposób można liberalizoekonomię, prywatyzować przedsiębiorstwa, nie tworząc z jednej strony klasy boga-czy, a z drugiej klasy bezrobotnych?

O.: Zawsze były i zawsze będą konflikty. Problemem jest, w jaki sposób je łago-dzić. Jedni wiedzą, jak to robić, inni nie.

A czy pan wie, jak to robić. To przecież pana rola... O.: Będę próbował rozwią-zywać konflikty. Udawało mi się to podczas ostatnich dziesięciu lat. Ale czy zawsze mi się uda? Sam mam wątpliwości. Czy stary Walesa stanie na wysokości zadania?

P.: Solidarność Wiejska zapowiedziała utworzenie własnej partii. Czy jest to początek rozlamu Solidarności? O.: Nie. To normalne.

było przewidziane od dawna. Kiedy wyszedłem z więzienia w 1982 roku, przewidywalem już, że powstaną partie po-lityczne. Poszedłem nawet dalej, powiedziałem, że pewnego powstanie prawdziwa polska partia komunistyczna. To sie zdarzy.

P.: Tylko pan może pogodzić pluralizm i jedność Soli-

O.: Nie chcę, żeby Solidarbyla monolityczna. Chce pluralizmu. Dużo się nnie krytykuje, ale rozmyślnie wybrałem tę drogę w 1982. Krytyki, podziały, wszy-

P.: Wypowiada się pan tej chwili jako przewodni-Solidarność?

O.: Nie wiem... Na jako Lech Wałęsa. Jeśli chce sie jednak wiedzieć, co to znaczy... Jestem przede wszyst im Polakiem. Politykiem. Związkowcem. Mężem. Kochankiem... Ale na to nie mam już czasu... (śmieje się).

P.: Czy jest jakaś postać historyczna, która służy panu za wzór? Co na przykład my-śli pan o generale de Gaulle? O.: Nie, nie. Podziwiam

wiele postaci. Ale nie można porównywać epok i sytuacji. W swojej epoce de Gaulle był z całą pewnością mistrzem w swojej kategorii... Ale dzisiaj, w XXI wieku, czy byłby przygotowany do sytuacji, jaka mamy, do komputerów... Watpię, ponieważ ja sam też nie jestem przygotowany...

P.: Zarzuca się panu, że

jest pan autokratyczny... O.: Jestem największym demokratą wszystkich czasów, le lubie, żeby robota była zrobiona. Demokracja nie powinna przeszkadzać pracować. Bylem wybrany demokratycznie, bo miałem program. Teraz muszę go realizować.

P.: Odpowiedzialność kogoś, kto sprawuje władzę, nie jest lżeisza od odpowiedzialności tego, który walczy, by ją zdo-

O.: Oczywiście. Nawet pan nie wie, jak mnie to meczy Na przykład ten wywiad. Pan jest do niego przygotowany, pan ma za soba studia. A ja rzuciłem swój śrubokręt i klucz, by stać się tym, kim jestem. I muszę uważać, nie mogę pozwolić, żeby sprowadził na trudny teren. To wyczerpujące...

P.: Przedtem mieszkal pan w bloku, teraz ma pan lad-ny dom, goryli. Co zostało ze skromnego elektryka z Gdań-

O.: O, jak mu zazdroszczę. Był wolny i spokojny. Miał piękne życie. Teraz jestem w złotej klatce. Jaki byłem szczęśliwy, wyruszając z dziewczyną na "stop" ze 100 złotymi w kieszeni. Byliśmy głodni, to jedliśmy razowy chleb, ale jak smakował ten chleb! Teraz żona podaje mi szynkę na stół i mówi "jedz",

a mi się nie chce jeść. Oczywiście, ludzie widzą mój dom, a przecież to stodoła, którą wyremontowalem. Widzą mój samochód. Widzą mój telewizor, myślą, że jest tylko to. Nie widzą wysiłku, fory za tym stoi. Nadludzkiego wysiłku.

P.: Ostatnio grożono panu śmiercią...

O.: O, kilka razy. przejmuję się tym. Listy z groźbami wyrzucam do kosza. Nie boję się nikogo. Boję się

Wiem, że pójdę do nieba. więc co za różnica, wcześniej czy później. bede tam przed panem, zajme panu miejsce w kolejce. Powie pan, że pan mnie zna... (śmieje się).

P.: Jaka jest rola kościoła w obecnych procesach?

O.: Polski przykład jest unikalny. Na przestrzeni historii naszego kraju, po tysiącletnich doświadczeniach, wypracowaliśmy wspaniała symbiozę pomiędzy kościolem społeczeństwem. Bez kościola nie byłoby Polski.

P.: Ostatnie pytanie: Czy wierzy pan w przyszłość? O.: Tak. Jestem pewny, że wygram. Wiem też, że będę musiał dużo pracować i będę pracował. Im więcej udzielę wywiadów takich jak ten, tym bardziej nasze działania i nasze intencje będą jaśniejsze.





Józef i Zofia Masianisowie ze wsi Rynkojeziory na Sejny, woj. suwalskie), wspólnie z synem Olegierdem, gospodarują na 30-hektarowym gospodarstwie. Niegdyś specjalizowali się w hodowli bydła mlecznego, która w 1985 roku przestała być opłacalna, i po zmodernizowaniu budynków inwentarzowych rozpoczęli hodowlę świń. Masianisowie osiągają wysokie wyniki gospodarcze dzięki pracowitości, wysokim kwalifikacjom zawodowym. Józef Masianis posiada wiele dyplomów, nagród i wyróżnień za szczególne o-siągnięcia w produkcji mleka i hodowli bydła, jest kilkakrotnym laureatem konkursu "Pasze jak złoto" i "Rekordzi-

Od niepamiętnych czasów - jak sam mówi - jest soltysem wsi Rynkojeziory i aktywnym działaczem Litewskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Odznaczony Zlotym Krzyżem Zasługi. W 1986 roku Masianisowie dostarczyli do punktów skupu trzodę chlewną za 2,5 mln zł, w 1988 za 4 mln, a w tym roku trudno sume te oszacować, gdyż hodują świnie w dużej ilości a dostarczą je tym, którzy lepiej zapłacą.

NA ZDJĘCIU: (u góry) Józef i Zofia Masianisowie z wnukiem, (dól) Józef Masianis przy karmieniu świń. CAF — ROMAN SIENKO

cy tam ginęli, gdzie z wrogiem się zetknęli"), zespół folklorystyczny ("Nasze chłopy narzekają, że na wódkę już

Tylko sfatygowana plansza, zawieszona krzywo na rozpadającej się szopie obok stadio-nu glosila, że "Ziemniak bo-gactwem Ziemi Monieckiej".

nie maja").

Zas w stolicy regionu handel uspoleczniony proponuje żólte, rozrośnięte, centkowane czarnymi plamkami, jakby wyrosle na doświadczalnym miczurynowskim poligonie obok fabryki chemikaliów. wczoraj za 1 kg placilem już 180 zł. Kartofli także jest coraz mniej, ale święto tekst ma się calkiem dobrze nawet jako relikt epoki, któ-ra życie spycha na śmietnik historii.

# Szary odcień nowoczesności

Ciąg dalszy ze str. 1

powszechny. Najmniej istotny wydaje się być koszt instalacji. Po wydaniu bowiem kilku milionów na zakup urządzenia, sto pięć tysięcy złotych, które trzeba zapłacić za jego instalację, jest sumą niewiele

dziesięciu telefaksów. Można się spodziewać, że wszystkich trzech województ ich ilość ulegnie niebawem

październiku tego roku mieszkańcy okolic ulicy Choroszczańskiej będą mogli liczyć na szybsze zainstalowanie telefonu. W tym czasie zostanie oddana do użytku nowa centrala telefoniczna. Począt kowo budowano ją z myślą o podłączeniu do niej czterech tysięcy abonentów. W wyniku — nazwijmy to — "po-myślnych wiatrów" ich liczba wzrośnie do piętnastu tysięcy. Nieco później, bo w polowie przyszlego roku oddana też zostanie centrala telefoniczna na siedlu "Sioneczny Stok". Na poprawę mogą też liczyć mieszkańcy osiedli "Białosto-

czek" i "Dziesięciny".

czek" i "Dziesięciny".

— Droga do własnego telefonu ciągle jednak nie ulegnie znacznemu skróceniu — dowiedzieliśmy się w biełostockim WUT. Wprawdzie przyłączamy nowych abonentów, liczba chętnych jednak również nieustannie rośnie.

Pelne zaspokojenie potrzeb telefonicznych możliwe będzie dopiero w połowie lat dziewiedzieslątych. Tak przynajmniej dzisiaj ocenia się realne możliwości. Wtedy to przystapi się do budowy centrum telekomunikacji obejmującego swym obszarem cały region. em caly region. Na jego budowe liczą nie

wski - do wielkiego świata W kosztach budowy centrali partycypować więc będą trzy województwa. Istotnego województwa. wsparcia udzieli też Minister-

Póki co potrzeby łata się

doraźnymi posunięciami. W

Łomżyńskiem gospodarczym

szczególnie ważne - kilkaset

nowych telefonów. Kosztować

to będzie około stu pięćdzie-

to będzie około stu pięćdziesięciu milionów złotych.
Przed łomżyniakami rysuje się
też kolejna spora szansa. W pierwszej połowie lat dziewięćdzies.ątych telefony – jeżeli (odpukaći)
nic się nie zmieni – będą tam
oczekiwać na abonentów. Wtedy
bowiem oddane zostaną do użytku budynki, w których będzie
można zainstalować centralę zdolną obsłużyć nawet sto tysięcy abonentów. Możliwe to będzie dzięki wyposażeniu jej w nowoczesne
ki wyposażeniu jej w nowoczesne

ki wyposażeniu jej w nowoczesne urządzenia elektroniczne.

W Suwalskiem zaś - ale

przecież nie tylko - ciągle

największy kłopot sprawia te-

lefonizacja wsi. Między inny-

mi dlatego, że koszty są tam

stach. Wiaże się to z koniecz-

nością stawiania nowych, kła-

dzenia kabli itp. W mieście

np. za zainstalowanie telefo-

nu placi się – dzisiaj – 145 tys. złotych, plus, stosunkowo

rzadka to jednak konieczność

każdy słup.

Na wsi wygląda to nieco gorzej.
Radzą więc sobie rolnicy jak
moga. Żeby obniżyć koszty zwykle proponują wzięcia na siebie
części wydatków. Najczęście
sprowadza się to do pracy przybudowie linii. W ten sposób np.
"dorobili" się telefonów mieszkańcy Rudnik koło Raczek, Burbiszek w okolicach Sejn i inni.
Powody do zadowolenia

mieć też będą mieszkańcy

Ełku. Już w przyszłym roku zostanie tam oddana do użyt-

ku nowa centrala na dziesięć

tysięcy numerów. Wystarczy

to - powiedział nam Wacław

Gadziński, główny inżynier

suwalskiego WUT - do za-

spokojenia wszystkich potrzeb

telefonicznych tego miasta. (g)

- kilkadziesiąt tysięcy za

znacznie wyższe niż w

głównie w terenie, co

stwo Łączności.

Ewentualnych chetnych odstrasza – zdaje slę – co innego.
Najważniejszą przeszkoda może
byc to, że ne jest to... urządzenie powszechne. A nie jest dlatego, że jakość połączeń uzyskiwanych tą drogą ciągle jeszczebudzi zastrzeżenia. W tym miejscu dotykamy podstawowej bolączki rodzimej telekomunikacji
właściwej nożądanej jakośći rozlączki rodzimej telekomunikacji - właściwej, pożądanej jakości rozmów telefonicznych. Wszak telefaks pracuje na tych samych łączach co poczetwy telefon. Jest on na tyle zintegrowany z siecią telefoniczną, że pisemne informacje można przesyłać nawet wtedy, gdy łączymy się za pośrednictwem ręcznej centrali. Musimy tylko uprzedzić telefonistkę, że będziemy korzystać z usług telefaksu. Inaczej jej nieśmiertelne "mówi się?" jeszcze bardziej pogorszy jakość odbioru.

Na zainstalowanie telefaksu nikt nie czeka (z braku chętnych) długo. W Suwalskiem od złożenia wniosku do momentu instalacji upływają dwa-trzy tygodnie. krótko trwa załatwianie sprawy w województwie lomżyń-skim. Tam pracuje około

ich ilość ulegnie niebawem znacznemu zwiększeniu. Mimo kryzysu bowiem dosyć sprawnie przebiega u nas rozbudowa sieci i
lączy telekomunikacyjnych. Zdaje sobie sprawę, że po przeczytaniu tych słów ludzie latami oczekujący na telefon moga się
nieco oburzyć – fakty jednak
mówią same za siebie.

W Białymsfaktu np. już w W Białymstoku np. już w

tylko Białostocczanie, ale także mieszkańcy Suwalszczyzny i Łomżyńskiego Zbliżymy się wówczas - obrazowo rzecz cała ujął dyrektor WUT w Lomży - Tadeusz KucharzeJesień taneczna

Ciąg dalszy ze str. 1

W klasie A, w finale tańców standardowych (walc anglelski, tango argentyńskie, walc wiedeński, foxtrot i gulkcstep) najlepszymi byli Jarosław Chojnacki i Barbara Klinkosz z Olsztyna, natomiast w klasie S, w finale tańców Ameryki Łacińskiej (samba, nacha-cha, rumba pessodoble ców Ameryki Lacińskiej (samba, cha-cha, rumba, passodobie i jive) byli poza wszelka konkurencją Jurij Wasjutiak i Jelena Rewienko z Sewastopola.
Lączna klasyfikacja drużynowa: Tańce standardowe: 1. Olsztyn. 2. Sewastopol. 3. Kowno, 4. Biatystok, 5. Warszawa: tańce Ameryki Lacińskiej: 1. Sewastopol. 2. Olsztyn, 3. Warszawa, 4. Biatystok, 5. Moskwa.
Miano najlepszych par turnieju publiczność przyznała: Jarosławowi Chojnackiemu i Barbarze Klinkosz (Olsztyn) oraz Markowi Chojnackiemu i Monice Malczuk (Warszawa). Sympatycznym akcentem, który warto kontynuować, był wystep Zespołu Pieśni i Tańca "Kurpie Zielone".

# NIEZBYT odleglej hi-

V storii PRL jej obywatele na palcach jednej ręki liczyli najważniejsze oka-zje do świętowania. Właściwie po równi rozlożone były akcenty świąteczne na tzw. kościelne i państwowe. Te pierwsze zostały niejako genetycznie zakodowane w lepetynach osesków bo wyssane z mlekiem matek. Pozostale systematycznie, rok po roku obrastały w ilość i błogosławieństwo czynników. Kto zaczął raz świętować, polubił bale, reprezentowanie, występowanie w imieniu: za kolektyw, aktyw, gremia kierownicze, czynniki społeczne, polityczne, młodzieżowe, emeryckie... Igrzysk było coraz więchociaż chleba – żeby dzisiaj maselkiem po tamtej cenie 16 zl ćwiartka oczu nie kluć — coraz mniej. Nawet pierwszy maja ze stuletnią tradycją przeobrażać się zaczął we własną karykaturę, a majówki robotnicze w stype ciastkami i oranżadą na straganach zamiast piwem parówkami z musztardą, tańcami na "plaszczadkach", ty siącami rozluźnionych matek, ojców, dzieci, babć z dziadkami na kocach i lawkach. Apolitycznych bo sytych i zado-

Oficjalne balangi rozpoczy-

nały się w styczniu "Dniem Pracownika Handlu", kończyły w grudniu "Dniem Odlewni-ka" (sic!). I tak a capite. Przed tygodniem, pomimo chłodu, odbyła się wesoła za-bawa w Mońkach. Po raz czternasty — jak doniosła moja Gazeta w innym miejscu

cy, obuwiem niczym oastony Polski dobrobytu z lat 70, kiedy to rolnikowi rosto a on

- obchodziliśmy doroczne Świeto Ziemniaka, Przybyli rolnicy, mieszkańcy tej i

Wesolo bylo, chociaż bez kartoflachy. Wzorem senatora Stoklosy zafundowano loterię fantową z ciągnikiem, kosiarką rotacyjną i rozrzut-

przedstawiciele władz i jed-

nostek pracujących na rzecz

okolicznych

sam zbierał - odpieraly ataki nabywców. Kości trzeszczaly, kobiety piszczaly. Tłum szturmował ruchome punkty sprzedaży do ostatniej sztuki. Sprytniejsi nawet po kilkanaście prodiży pakowali do

nikiem. Inni chcieli wykupić

od ręki wszystkie fanty, żeby

glowy nie zawracać losowa-

niem. Geesowskie samochodu

z prodiżami, magnetofonami,

dywanami po kilkaset tysię

Byl kabaret ("Niech Sejm boli głowa, czy będzie plajta czy odnowa), Poeta ("powstań-

przepastnych toreb.

### KONTROWERSJE W OPINIE W KONTROWERSJE

Stanisław Swierad:

# Wyprowadzić? Tak ale wszystkich!

bulwersowała opinie pu-bliczną osiem lat temu. To wtedy chyba w Bielsku--Białej, o ile pamięć już mnie n'e zawodzi, usiłowano w jednym z tamtejszych zakładów przemysłowych usunąć organizację partyjną. Zrobił się wielki skandal. Uznano to omal za targniecie sie na socjalizm w Polsce.

I teraz, po ośmiu latach, sprawa znowu powróciła, tym razem w kopalni śląskiej. Chodziło o - jak się ładnie mówyprowadzenie komitetu zakładowego partii z budynku dyrekcyjnego, Przetargi, albo negocjacje na ten drażliwy temat trwają chyba ( dzisiaj. Na miejscu przeh wał sam I sekretarz KC -I.J. Rakowski.

Czy sytuacja jest aż tak poważna i ważna dla samej partii? Chyba tak, bo jeśli udaloby się wyprowadzić KZ z tej kopalni, to można następ-nie spodziewać się reakcji łańcuchowej w skali całego krarzeczywiście organizacje partyjne i ich instanpowinny znajdować się w zakładach pracy? I czy usun ecie ich stamtad jest rzepróbą zamachu na ustrój, socjalizm w

Rozważmy cały ten dość zawily i drażliwy problem spokojnie i bez emocji. Całymi latami miałem okazję obserwować egzystencję organizacji partyjnych i jej egzekutyw oraz komitetów w zakładach przemysłowych, budowlanych. handlowych i innych. Celowo piszę egzystencję, a nie pracę lub działalność

Dlaczego? Bo do dziś nie co robily te organizacie, które jako tako znalem. Jedynym kryterium ich żywotności i pożytku były od biedy zebrania, składki, no i opiniowanie ludzi, którzy mieli zająć ważniejsze stanowiska w nomenklaturze czasem interwencie Czesto wiecei przynosiły one szkody, a-niżeli korzyści.

Najeześciej. orzynajmniei oficialnie, wskazywano, że ta ta organizacja partyjna jest dobra lub bardzo dobra, gdzie zakład pomyślnie realizuje planv. Naicześciej też faktycznie nie hvlo tu żadnych wsnólzalainnici. Znam setki zakładów. które osiagaly znakomite efekty produkcyjne i ekonone hvlv w nich martwe.

Natomiast organizacie partyine a ieszcze ściślei władze legzekutywy, komitetv) tworzyły system dwuwła dzy Potem doszły teszcze radv robotnicze, radv zakładowe KSR-y. De facto nie wiadomo było kto właściwia rzadził i rzadzi w wielu zakładach i instytuciach: fa- eje i rady pracownicze (nad-

szczególnych refleksji.

Różnie można interpretować

poszczególne zjawiska, ubar-wiając metaforycznie stosow-

nie dobraną argumentacją. Z

wyników sondażu w rejonie

dąbrowskim można wyprowa-

dzić dwa uogólniające wnio-ski: po pierwsze — biorący

udział w nim opowiedzieli się

zdecydowanie za reformą

strukturalna i programowo-

-statutową w partii; po dru-gie – większość obstaje za

zachowaniem nazwy - Pol-

ska Zjednoczona Partia Ro-

Nie ma nic gorszego nad zmienność niektórych uogól-

nień uchodzących za absolut-

ne prawdy Jedną z nich do

niedawna (do 4 czerwca br.)

było propagandowe hasło, sformulowane po IX Nadzwy-

czajnym Zjeździe: "Partia ta sama, ale nie taka sama". Jak

papugi powtarzaliśmy je z na-

miętną euforią, nie zastana-

wiając się nad jego adekwat-

nością. Myślę, iż nadszedł czas odejścia od bezmyślnych po-

takiwań dla rzucanych sloga-

nów, oderwanych od realiów

życia. Zastanawiając się nad

próba odpowiedzi na pytanie:

oprzeć się zadumie nad po-

partia?, nie sposób

botnicza.

Stanisław Szczerba:

CONDAZ przeprowadzo- | zornie drugorzędną kwestią -

cze, nie mający często poję-cia o ekonomice, socjotechnice, prawie, psychologii, nauce o zarządzaniu itp.

Efekty takiego systemu rządzenia na szczeblu zakładów mamy dzisiaj takie, jak widać. Przed wojną istniały i naprawdę działały różne partie. Miały one znaczące wpływy również w zakładach. Ale nie poprzez sam fakt istniejaczejek, jak się wtedy mówiło, egzekutyw i komitetów, ale agitacji i propagowaniu programów przez człon-ków poszczególnych partii. I polska gospodarka wcale się

Jestem więc za usunięciem z zakładów pracy organizacji wszelkich partii, tych z pra-wa, lewa i centrum. Nie podaję nazw, bo prawie wszystkie, łącznie z koalicyjnymi, znajdują się teraz w okresie przeobrażenia bądź powstawania lub legalizacji. Zakłady powinny znowu stać się wolne od politycznych manipulaa terenem wyłącznie dziagospodarczo-społeczłalności nej (socjalnej). Partie znowu winny oddziaływać na bezpartyjnych poprzez swoich członków i sympatyków. Tym drugim należałoby przyznać taki status, jakie miały przed wojną i tuż po wojnie. To może być nader ważne dla nowych lub zreformowanych partii politycznych.

Ale przecież również związki zawodowe nie mogą się w żaden sposób uwolnić od polityki. To bzdura, co im usi-łowano wmówić w latach 1980-81 (znaczy się, że związki zawodowe nie powinny spełniać roli partii). Wszędzie na świecie związki zawodowe organizacjami społeczno--politycznymi Rzecz tylko w tym, jak poszczególne partie potrafią zdobyć sobie wpływy w zwiazkach.

To dobrze, iż dzisiaj już nikt nie usiłuje twierdzić, że związki zawodowe winny być u nas organizacjami apolitycznymi. Zresztą po druzgocą-cym zwycięstwie "Solidarności" w tegorocznych wyborach i powołaniu przez nią rządu sprawa do niedawna kontrowersyjna, zostala definirozstrzygnięta. Na rzecz – polityki.

Jeśli więc przyjmiemy, że nasze związki zawodowe są sensu stricto organizacjami społeczno-politycznymi i faktycznie pełnią też rolę partii politycznych - to i one nie powinny mieć w zakładach swoich jaczejek, rad i innych stować w osiedlach, dzielnicach, miastach, regionach.

W przedsiębiorstwach natomiast funkcje zarządzające winny spełniać tylko dyrek-

a mianowicie pod nazwą nowej, zreformowanej partii. Czy to takie istotne, jak ona

ma się nazywać? Nie zamie-

rzam snué jakichkolwiek roz-

ważań etymologicznych, choć

śmię twierdzić, że jest to spra-

wę partii - o zasadniczym,

a nie drugorzędnym, znacze-

W rozmowach podczas prze-

prowadzanego sondażu człon-

kowie partii znani z aktyw-

ności społecznej, legitymujący

się odpowiednio długim sta-

żem członkowskim, odnosząc się do 4 pytania, odpowiadali:

Do innej partii niż ta, której

jestem członkiem, należeć nie

Nie śmiałbym podważać ich

racji, uwzględniając przytym

takie jeszcze opinie: PZPR

nie ma powodów wstydzić się

swego rewolucyjnego rodowo-

du ani też dokonań we wszy-

stkich sferach życia społecz-

no-gospodarczego pod swoim

kierownictwem. To niepraw-

nic nie zrobiono i były tylko same biędy Ci, którzy tak

twierdzą, niech przetrą oczy,

spojrzą otwarcie na otaczają-

zdejmą zamgione okulary

cą ich rzeczywistość.

da - mówili z goryczą -

- chodzi właśnie o naz-

innej partii należeć nie będę

samorządowe itp.). Wiem, że to, co piszę, może się spotkać z ostrym sprzeciwem aparatczyków, związkowściślej ich bonzów i tych, którzy przywykli do starych, przeżytych porządków i

układów systemowych. Moim zdaniem, powodzenie jakiejkolwiek reformy w sferze gospodarczej w decydującym stopniu zależy od odpolitycznienia zakładów przemysłowych. W przeszłości wyono wiele , wiecej szkód niż przyniosło pożytków. I dodajmy dla jasności, że nie był to przecież nasz polski wynalazek. To wiekopomne dzielo stalinizmu, realizacja jego koronnej zasady - nikomu nie wolno wierzyć. wszyscy wszystkich kontrolują, inaczej wróg przejmie wła-

dzę, ekonomiczną również. To przykre, ale tej zasadzie do dziś pozostają dość wierne ugrupowania zarówno lewicowe, jak i centrowe, i prawicowe. Proszę tylko zobaczyć, ilu teraz chętnych w zakładach do strajkowania, kontrolowania, rozliczania, zarządzania, pouczania. Pozostałości szlachetczyzny i sejmikowania? Ejże?! Tu wszędzie w pas sie kłania duch syna Wissariona z Gori w Gruzji.

Bądźmy szczerzy: organizacje natury politycznej na terenie samych zakładów bywają przeważnie źródłem społecznego niezadowolenia i fermentu, co musi w końcowym efekcie ujemnie, a często tragicznie odbijać się na działalno-ści i efektach społeczno-ekono-micznych, a także stosunkach międzyludzkich. Jestem więd przeciwko jaczejkowatej strukturze partii politycznych organizacji społecznych v zakładach pracy.

Powróćmy i tu do świata cywilizowanego A już nie wspominam o zwolnionych lokalach i etatach przez różnych pseudodziałaczy partyj-nych, związkowych, młodzie-żowych, kobiecych, stowarzyszeniowych. Bo każdy taki komitet lub zarzad musi mieć swój lokal, etat(y), telefon, biurko, maszynę do pisania, ekspres do kawy. Jakież ko losalne oszczędności w skali zakładu, branży kraju!

Niechże więc w zakładach pozostaną ci, którzy pracuja i ci, co im prace organizują i przedsiębiorstwem zarządzają. Zapewniam, że to, co postuluję, nie jest jakimś genialnym moim pomysłem, ale normalną rzeczywistością w cywilizowanych krajach. Dlaczego musimy dalej pozo-stawać Dzikim Wschodem? A wiec uczyńmy nasze zaklady wolne od struktur polityczno-organizacyjnych, to bez wyjatków, w tym również natury przewodnio-awan-

Każda epoka ma swe wła-

sne cele - powiada poeta -

i zapomina o wczorajszych

snach, choć równocześnie do-

maga się szacunku od potom-

nych dla przeszłości. Jak więc pogodzić dążenia refor-

matorskie w partii ze stano-

wiskiem wyrażanym przez promotorów z przywódczej e-

lity partyjnej, że PZPR speł-

niła swoją misję dziejową. Czy miałoby to oznaczać, że

wszystko, co stało się pod

przewodem PZPR, należy od-

dzielić, grubą, czerwoną (oby

nie czarną) krechą i schować

ku zapomnieniu w sejfie hi-

storii, zaczynając całkiem no-

wa epoke w polskim ruchu

robotniezym? To pytanie nur-

tuje członków partii - nad

tym pytaniem do porządku

dziennego nie należy przecho-

Ja też do innej partii, niż

ta do której należę, nie pi-

szę się, choć pragnę odnowie-

nia jej strukturalnego i pro-

gramowo-statutowego, by sta-

ła się ona główną siłą inte-

grującą polską lewice, opo-

wiadającą się za demokratycz-

nym i humanistycznym so-

gardowej.

Ring wolny

Ks. JÓZEF TISCHNER - teolog, myśliciel "Solidarności":

"W świetle najnowszych wydarzeń politycznych położenie religii i Kościoła wydaje się dramatyczne. Wielu miało nadzieję w czasach po ciężkim okresie systemu komunistycznego na "niezwykłą, poglębioną religijność", na autentyczne chrześcijaństwo. Nie mogą oni tego odnaleźć w życiu codziennym. Dlatego narasta krytyka kleru i hierarchii. się poczucie rozczarowania, przede wszystkim wśród tych, którzy w czasie stanu wojennego, lub wkrótce po nim przyszli do Kościoła i odkryli Kościół jako instancję moralną, nie nawracając się w ściślejszym tego slowa znaczeniu.

Społeczeństwo polskie cierpi na "choroby" z okresu totalitaryzmu, na wzajemną podejrzliwość, nieumiejętność demokracji i na uprzedzenia na płaszczyźnie życia gospodarczego. Nie jest szanowana pracowitość, bogactwo oceniane jest według doktyryny marksistowskiej, bogaty jest tylko ten, kto może coś ukraść. Ludzie nie mają żadnego właściwego podejścia do spraw gospodarczych... Wielu ucieka do małych grup religijnych i ku religijnemu sentymentalizmowi. odsuwając na bok społeczne zaangażowanie".

JAN BIJAK - red. naczelny "Polityki":

"Teraz rzesze członków partii są biegiem spraw zaskoczone i rozczarowane. Przeżywają gorycz i niepokój — o los własny i przysz-łość tej organizacji, z którą się związali. Szuka się winnych i oczy biegną ku górze. Mówi się - nie pierwszy raz w dziejach tej partii - że kierownictwo zawiodło, radykałowie z OPZZ stwierdzają, iż "przestało być politycznym gwarantem interesów świata pracy". A przecież niezależnie od oczywistych błędów, pomylek, nieporozumień, które cdpowiada kierownictwo wybory i to co po nich, ujawnily tylko rzeczywisty układ sił i prawdziwą, nie tą wyobrażaną w komitetach, kondycję. Proces reform był nie-

WLADYSLAW SILA NOWICKI - prezes Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy:

Sama nazwa - Stronnictwo Pracy - nie ma długiej tradycji. Stosowano ją od 1937 roku, poprzez wojnę, do lipca 1946 r., kiedy to widząc niecelowość dalszej pracy w takich warunkach politycznych zawiesiliśmy

swoją działalność. Ważne, że działalność zawiesiliśmy z własnej inicjatywy, a nie na polecenie władz administracyjnych. (...) Jesteśmy stronnictwem ekumenicznym, a więc dostępnym nie tylko dla wierzących. Przecież cele działalności ziemskiej Kościoła i dążenie autentycznego socjalizmu są takie same. Są nimi: sprawiedliwość równe prawa dla obywateli, usunięcie krzywdy ludzkiej. Natomiast sposoby realizacji tych celów były różne. (...)

Obecnie widzę wiele przesłanek ku temu (możliwości zreformowania PZPR -Proszę też pamiętać, że – mimo wszystko u nas nigdy nie było tak źle, jak Związku Radzieckim. Nikt też nie marzy "cudownych" rumuńskich rozwiązaniach Zasługa PZPR — jeśli można używać tego słowa — jest to, że nigdy nie mieliśmy aż takich wypaczeń socjalizmu, jak w innych

HANS RAUSCHER - austriacki publicysta z tygodnika WOCHENPRESSE:

"Kto chciałby się dowiedzieć, co rozumiano w średniowieczu pod pojęciem "Ecclesia militans" ("Kościół walczący"), musi udać się do Gdańska, do prałata Jankowskiego. (...) Jest człowiekiem, który nie doznaje żadnych wewnętrznych rozterek. W jadalni jego plebani wisza trzy wielkie portrety: Czarnej Madonny Częstochowskiej, samego Jankowskiego w całej duchowej wspaniałości i marszałka Pilsudskiego... Fotografowany pod olejnym kiczem z wąsatym marszałkiem, Jankowski mówi bez najmniejszego śladu skrepowania: "On walczył z bolszewikami, ja ich pokonalem".

Ecclesia triumpbans ("Kościół triumfujący")? Kiedy widzi się owe maniery książąt Kościoła, jakie roztacza wokół siebie Jankowski, można tak sądzić. Na piersi mocno zbudowanego pralata dynda wielki bursztynowy krzyż. Przez Gdańsk pędzi on swym wielkim nowym mercedesem, z proporczykiem "Solidarność". Stól plebanii błyszczący krysztalami i złotymi sztućcami, a podczas obfitego posilku - w kraju pustych regałów w sklepach spożywczych — usługuje cala gromada służby".



Reżyser Wojciech Marczewski, twórca m.in. "Dreszczy", kręci nowy film – "Ucieczka z kina Wolność" nerii pałacu w CIECHANOWCU (woj. łomżyńskie). W głównych rolach występują znani aktorzy Władysław Kowalski, Krzysztof Wakuliński, Krystyna Tkacz, Teresa Marczewska,

Na zdjeciu: podczas realizacji nowego filmu. Na pierwszym planie Władysław Kowalski.

CAF - Roman Sieńko

Krok od katastrofy

# Brudne jeziora

W POLSCE mamy 9296 jezior o powierzchni ponad 1 ha Wśród nich znajdują się 1032 zbiorniki, których powierzchnia przekracza 50 ha. Łączne bogactwo wodne jest pokaźne i wynosi ponad 16,5 mld m sześc., ale ilość debrych wód drastycznie maleje. Wiele jezior zniszczonych biologicznie - głównie ściekami komunalnymi i przemysłowymi - dziś przypomina sadzawki z brudną wonną cieczą.

STATNIO pojawił się (i natychmiast zniknal) "Atlas stanu czystości jezior polskich" opracowany przez Dorotę Cydzik i Hannę Soszkę — praca nagrodzona przez Ministerstwo Ochrony Środowiska i Zasobów Natu-

w Krawczunach

We wsi Krawczuny na

Litwie odsłonieto niedaw-

no pomnik upamiętniają-

cy męstwo polskich żolnie-

światowej. Bitwa pod Kra-

wczunami miała miejsce w

nocy z 12 na 13 lipca

1944 r. Dwutysięczne zgru-

p wanie AK pod dowódz-twem majora "Węgielnego" (Mieczysław Potocki —

mieszka obecnie w Gdań-

sku) zderzyło się z trzy-

tysięcznym oddziałem wojsk hitlerowskich, który

przerwał pierścień wojsk radzieckich wokół Wilna i

wydostał się z okrążenia.

Drogę zastąpili mu właś-

nie partyzanci "Węgielne-

go". Nie braklo w ich sze-

regach żolnier w Września.

Jednym z nich był dowód-

ca I Wileńskiej Brygady

AK Czesław Grombczewski

"Jurand", który poległ w

tej bitwie. Odsłoniecia

pomnika dokonali jego to-

warzysze broni: Zenon

Szadzianiec i Henryk Sie-

Tekst i fot.

B. Kondratowicz

czyński (na zdjęciu).

w czasie II

ralnych. Autorki porównały jakość wód grupy jezior badanych w latach 1974-1978 ze stanem obecnym. Wynik' są druzgocace. Tylko 1.5 proc. naszych jezior ma wody klasy I (poprzednio 17,7 proc.). Powiększa się ilość wód po-zaklasowych, które obecnie stanowią 20,1 proc. (poprzednio 14,1 proc.) Główną przyczyną niższej jakości wód jezior jest szybko postępującą eutrofizacja, mówiąc swojsko przeżyźnienie.

Procesowi eutrofizacji ulega każde jezioro, lecz trwa to dziesiątki lat. Pod wpływem zanieczyszczeń komunalnych, nawozów, substancji chemicznych i innych reszte' poprodukcyjnych w jeziorze nastepują procesy gnilne, które "pożerają" ogromne ilości tle-nu. Następuje odtlenienie dol-nych warstw jezior, zarastanie ich poprzez nadmiernie rozwijające się ony – je-zioro umiera od dna. I tak mazurska "perla" – jezioro Ryńskie, ma 56 m glębokości, poniżej 6 m od lustra wody jest już martwe.

Instytucie Ekologii PAN dr Wodzimierz Lawacz skonstruował i opatentował urzą-dzenie Ekoflox do rekultywacji zarastających glonami akwenów. Ekoflox "sprawdził się" już w kilku jeziorach: doprowadza tlen, siarkowodór, zapobiega tworzeniu się groźnej dla wodnej fauny przyduchy i kwitnieniu

Natlenianie jest niewatpliwie jedną z szans powstrzymywania procesu niszczenia jezior — jest jednak jedynie półśrodkiem, bowiem nawet najwydajnieszy ekoflox nie zastąpi oczyszczalni ścieków tej z prawdziwego zdarzenia.

ADAM KOS

### Mniej reklam w radiu i TV

Decyzję o zakazie przerywania programów "adiowych i telewizyjnych dla nadania w tym czasie reklam podjęła Izba Niższa Szwajcarskiego parlamentu.

Nie chcemy u nas zwyczajów amerykańskich - oświadczył ninister komunikacji, łączności i energetyki, Adolf

parlamencie uchwalono również zakaz reklamy napojów alkoholowych i wyrobów tytoniowych.

#### Pogona dziela na każdego W Instytucie Meteorologii i G spodarki Wodnej prowadzone są prace z zakresu biometeorologii. Są to badazakresu

nia nad wpływem warunków pogodowych na organizm ludzki. Pewne typy pogody wywierają niekorzystny wpływ na ogólne samopoczucie sprawność umysłową człowieka. Interesujące wyniki przyniosly badania nad zależnością wypadków drogowych od gody. Decydującym czynnikiem okazala się kierowcy a nie ograniczenia v doczności czy pogorszenie stanu nawierzchni dróg, spowodowane warunkami meteo-rologicznymi. Układy pogodowe powodujące negatywne reakcje organizmu ludzkiego — zwiększają bardziej ryzyko wypadków niż czynniki bezpośrednio utrudniające jazdę jak deszcze, mgły czy oblodzenia dróg.

W IMGW opracowuje się specjalne prognozy biometeorologiczne m.in. dla przedsiębiorstw komunikacyjnych. Największy wpływ na organizm ludzki mają silne fronty cieplne oraz aktywne fronchłodne. Niekorzystne reakcje wywołują też gwalto-wne zmiany pogody, skoki ciśnienia, a także tzw. nietypowa pogoda - różnego rodzaju anomalie, np. silna fala ciepła w środku mrożnej

#### Narkotyki to smierc

W 1989 r., w porównaniu z rokiem poprzednim znacznie wzrosła we Włoszech liczba ofiar narkotyków. W ciągu 9 miesięcy br. zmarło z tego powodu 679 osób, rok wcześniej w tym samym okresie ofiarą narkotyków padły 582 osoby. Oznacza to wzrost o 18 proc. w ciągu roku. Jeśli tendencja ta nie zmieni się, do końca br. z powodu używania narkotyków poniesie śmierć 791 osób. Liczba ta daje Włochom niechlubne pierwszeństwo wśród krajów zachodnioeuropejskich, przed RFN, Hiszpanią i Francją.

Od 1 stycznia do 30 września br. policja przejęła kg heroiny, 507 kg kokainy oraz 16831 kg marihuany haszyszu.

Wśród włoskich narkomanów 54,7 proc. stanowią młodzi ludzie w wieku od 19 do 25 lat, 4 proc. wśród ofiar tego uzależnienia to nieletni.

#### Pustoszeją fabryki...

AIOLDZIE ZIEMA WILLIISKA

D KILKU już lat pustoszeją nasze fabryki. Proces ten nasila się zwłaszcza od 1987 r. Ludzie odchodzą. Nawet za cenę utraty ciągłości zatrudnienia. Czynią to przede wszystkim młodzi, rzutcy pracownicy, ale także starsi doświadczeni fa-chowcy. Z ostatnich danych GUS wynika, że w sierpniu br. w porównaniu z tym samym okresem ub.r. zatrudnicnie w pięciu podstawowych gałęziach gospodarki zmniejszylo się o 5 proc. w transporcie zaś aż o ponad 8 proc. Stad m.in. biora się tak bar-

Statystycy obliczyli, że średnio miesięczny ubytek pracowników w gospodarce uspołecznionej wynosi obecnie 0,6 proc. W zeszłym roku wskaźnik ten siegal 0,3 proc., a w

Wołanie o pracowników rozlega się i to goraz dramatyczniej z wielu nowoczesnych fabryk produkujących poszu-kiwane dobra i mających dostateczne możliwości wytwórcze. Niestety, bez ludzi nie mogą ich wykorzystać. Z coraz większym trudem udaje się utrzymać pracę zakładów przynajmniej na jednej zmianie. Na rynku jest więc jak jest. Dostawy wielu poszukiwanych towarów nie mogą i

ciągle uzyskać poziomu sprzed

Bledny bylby jednak wnio-

sek, że Polacy raptem nasta-

will się na inne, niż praca za-

robkowa, źródła utrzymania. Nie przybyło nam tak wielu

biznesmenów, właścicieli więk-

szych czy mniejszych firm. Z

pracy utrzymuje się nadal

podstawowa część społeczeń-stwa. Rośnie natomiast licz-

ba ludzi, którzy z firm pań-

stwowych czy spółdzielczych

przechodzą do nieuspolecznio-

nych – prywatnych i wszelkiego rodzaju spółek z ro-

dzimym czy zagranicznym ka-pitalem. Z ogłoszonego nie-dawno dokumentu "Stan pań-

stwa — 7 września 1989 r." wynika, że w stosunku do pierwszego półrocza ub.r. zatrudnienie w przedsiębiorstwach uspołecznionych zmniejszyło się o 280 tys. W tym samym ezasie liczba pracowników w sektorze prywatnym wzrosła o 132 tys., to jest o ponad 11 proc. Tendencja ta nasila się. Przypomnijmy, że w czerwcu br. w firmach pryje znacznie trudniej niż w firmach państwowych. Rzeczywiście pracuje się, a nie przychodzi do roboty. Ale przecież o to właśnie chodzi ogromnej rzeszy tych niespokojnych duchów. Chcą naprawdę dobrze pracować, ale i dobrze zarabiać. W wielu państwowych firmach jest to

### Białowieski matecznik znów w obiektywie kamery

N IEZBYT ładną pogodę zastała ekipa realizacyjna Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi, która w końcu września br. zjechała do Białowieży z myślą o realizacji, na zlecenie Ministerstwa Ochrony Srodowiska i Zasobów Naturalnych, filmu dokumentalnego o roboczym tytule "Parki narodowe nie zagrożone".

Nakręciliśmy już zdjęcia w Słowińskim Parku Narodo-

wym i teraz pozostał nam park w Puszczy Białowieskiej, gdyż Ministerstwo właśnie te dwa parki narodowe uznalo za najmniej zagrożone spośród piętnastu istniejących aktualnie w Polsce - mówi kierownik produkcji filmu, Andrzej Żelazowski. – Biało-wieskie ujęcia chcielibyśmy zrealizować do końca października br. W ogóle film ma być ukończony jeszcze w tym ro-ku. Liczymy na to, że niebawem błyśnie słońce i przyro-

da puszczańska ukaże się nam całej swej jesiennej kra-

Poza pięknem Białowieskiego Parku Narodowego realizator, oczywiście, ukaże również (a raczej zasygnalizuje -bo film trwać będzie przecież kilkanaście minut) jego zagrożenia, gdyż takowe, wbrew tytułowi, tutaj występują jak chociażby zanieczyszczenie powietrza dalekiej i lokalnej emisji, zanieczyszczenie ściekami komunalnymi z Bialo-

wieży rzeki Narewki stanowiącej na pewnym odcinku granice BPN, parcie budownictwa mieszkaniowego w stronę ścisłego rezerwatu przyrody, budowa zbiornika wodnego w Siemianówce. Problemy te konsultujemy z biało-wieskimi naukowcami i leśnikami...

Realizatorem filmu i współautorem zdjęć (wspólnie z Markiem Jaworskim) jest Roman Debski, (baj)

oktop na pini

dzo uciażliwe kłopoty komu-nikacyjne mieszkańców wielu miast i nie tylko ich.

1987 r. - 0,1 proc.

watnych przybyło 200 tys. nowych pracowników, czyli wzrost zatrudnienia wyniósł 18 proc.

Oczywiście, największa część mieszkańców naszego kraju pracuje nadal w zakładach uspołecznionych — ok. 12 milionów, wobec ok. 5,5 mln w sektorze prywatnym. Ale jednak w niczym nie upoważnia to do lekceważenia tendencji, kierunku ruchu pracowniczego, a tym bardziej przyczyn tej nasilającej się wędrówki ludów. Te ostatnie znane są od dawna. Przede wszystkim chodzi o większe zarobki. Prawda, że często uzyskuje się nych rzecz jasna, powodów A jednym z ważniejszych jest że równouprawnienie sektorów pozostaje ciągle na papierze. Prywatni przedsiębiorcy korzystają z większej swo-body Państwowe firmy spętane są wciąż jeszcze rozlicznymi ograniczeniami biurokratycznymi, finansowymi itp.

Z tym większą niecierpliwościa oczekujemy zapowiedzianych przez KERM wych rozstrzygnięć w dziedzinie polityki wynagrodzeń, opodatkowania i działalności przedsiębiorstw. Czas nagli coraz bardziej.

A. JABLONSKA

ZARZĄD SPOŁDZIELNI PRACY KRAWIECKIEJ BIAŁOSTOCZANKA" w Białymstoku, ul. Waryńskiego 26 ogłasza II PRZETARG NIEOGRANI-CZONY na sprzedaż samochodu i podzespołów samochodowych:

- samochód marki nysa T-522, nr rej. BKD 492D, rok prod. 1980, po naprawie nadwozia, cena wywoławcza 1.073.000 zł

- silnik S-21 po przebiegu nr fabr. 559007, 543698, 620636

cena wywoławcza 81.250 zł - przednie zawieszenie typ "żuk" po przebiegu, sztuk 2.

cena wywoławcza 52.000 zł Przetarg odbędzie się dnia 26 października 1989 r. o godz. 10 w świetlicy spółdzielni przy ul. Waryńskiego 26.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. wartości wyceny pozycji, wadium najwyższe upoważnia do udziału w przetargu na wszystkie pozycje.

Wadium należy wpłacić do kasy spółdzielni najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

Samochód i podzespoły można oglądać w Dziale Głównego Mechanika na tydzień przed przetargiem w godz. 8-15, tel. 357-40. Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez

podania przyczyn. k 5012-1

> PRZEDSIEBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w Bielsku Podlaskim

### przyjmie do wykonania

niżej wymienione roboty:

kanalizację deszczową i sanitarną,

isieć wodociągową, roboty drogowe z asfaltem lanym. sieć wodociągową,

Zgłoszenia wraz z dokumentacją kierować pod adresem przedsiębiorstwa. k 5121-1

#### usługi

W załatwianiu wiz do USA. RFN, Kanady, Turcji, Szwecji, Holan-dii i innych krajów pośredniczy spółka "JJ", Białystok, ul. Juro-wiecka "33. Tel. 752-246. Godz. 11— -16. Krótkie terminy. Umiarkok 5084-0

WIZY do: USA, RFN, Kanady, Belgil, Szwecji, Holandii oraz innych krajów najkorzystniej w Agencji Maxim. Białystok, Manifestu Lipcowego 13/15, tel. 271-00 (10—16), Rzemieślnik II. g 6264-0

Wyrazy głębokiego współczucia dr. med. Markowi Trippnerowi z powodu śmierci

ZONY składają:

współpracownicy Przychodni Przyszpitalnej Woj. Szpitala Specjalistycznego im. K. Dłu-skiego w Białymstoku. g 6292-

Wyrazy szczerego współczucia **Bogumile Onoszko** 

z powodu śmierci OJCA

składaja: Dyrekcja i współpracownicy Zespołu Szkół Budowlano--Geodezyjnych w Białymsto-

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE

z powodu śmierci byłego długo-letniego pracownika

Henryka Babula składaja:

Dyrekcja i pracownicy Bla-łostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego.

ZALUZJE, drzwi harmonijkowe, okapy, tapicerka, zabezpieczenie drzwi. 419-058, Kraszewskiego 21/4, g 5983-0 CYKLINOWANIE, 510-480 Górski. g 6150-0

VIDEOKAMERA "Panasonic" wszystko. J. Jach, 410-350.

g 6231-1 TELENAPRAWA, 754-285. Nowicki. g 6211-0 ANTENY. 259-61, "Adam".

AUTOALARMY - inż. Sosnowski,

CZYSZCZĘ dywany. Biendzio, 512-

MALOWANIE, tapetowanie. Tel.

VIDEOKAMERA, 751-864.

g 5990-0

g 6192-0

g 6244-0

WYKONUJE piece do centralnego ogrzewania, ogrodzenia i inne konstrukcje stalowe. Zakład Slu-sarski, ul. Przemysłowa 25D, Gra-

p 992-0 GARAZE, haki holownicze, kraty, kotły, ogrodzenia, anteny satelitarne. 284-77. g 5997-0

Wyrazy serdecznego współczucia Kol. Elżbiecie Czemiel

SIOSTRY

Dyrekcja i współpracownicy SBT "Turysta" w Białymsto-

g 6296-1

Wyrazy głębokiego współczucia Doktorowi Wojciechowi Kulikowskiemu z powodu śmierci

MATKI

z powodu śmierci

składaja:

składają: pracownicy Zakładu Stoma-tologii Zachowawczej IS

"Zorza" - "Powiększenie"

#### HUTA SZKŁA "BIAŁYSTOK" ul. Romana Woźniaka 8 tel. 751-723 w. 26 i 22

#### ZATRUDNI

mężczyzn w wieku 18-40 lat w zawodzie hutnik szkła — 6-godzinny dzień pracy,

mężczyzn na stanowiska wartowników Straży Przemysłowej,

kobiety - na stanowiska transportowego transportu podręcznego — 6-godzinny dzień pracy. Pracownikom zapewnia się:

- wysokie wynagrodzenie,

- pożyczkę bezzwrotną na zagospodarowanie, - zamiejscowym zakwaterowanie w hotelu pracowniczym.

Wszelkich informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia Huty Szkła "Białystok", ul. R. Woźniaka 8, tel. 751-723 w. 26 i 22 w godz. 7-15.

k 5094-0

ZSR GOSPODARSTWO POMOCNICZE w Giżycku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. samochodu osob.-dost. "tarpan", cena wywoławcza 2.600,000 zł

2. prasy zbierającej,

cena wywoławcza 1.004.900 zł który odbędzie się w dniu 26 października 1989 r. w budynku Zespołu Szkół Rolniczych w Giżycku, ul. Kościuszki 23 o godz. 10.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Gospodarstwa na 2 godz. przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

- sprzedar 14, tel. 96.

praca

k 5109-1

g 6257-1

kg 6283-1

g 6251-1

FERME lisów bez stada lub pose

sję w okolicach Białegostoku (oddaloną od zabudowań) – kupię. Tel. 431-469.

PIEC c.o. "Kamino" 1,9 używany – sprzedam. Korycin, Krukowska

ZATRUDNIĘ do zakładu rzemieślniczego malarzy, murarzy, 41-22--96.

g 6251-1 ZATRUDNIĘ pracowników w za-kładzie tworzyw sztucznych. Tel. 412-722 (po 20).

ZATRUDNIE pomoc kuchenna e-merytke lub rencistke, 41-22-96.

ZAKŁAD krawiectwa i obuwia "ESTA" zatrudni szwaczki, zao-patrzeniowca, Łapy, Grottgera 9. Tel. 15-31-01.

BIURO Pośrednictwa poleca kup-no-sprzedaż nieruchomości, gos-podarstw, zamianę mieszkań. Ełk, Lenina 3/7, tel. 30-21. DOM z pomieszczeniami gospodarczymi w Augustowie przy Sienkiewicza 3 – sprzedam. Wiadomość: Augustów, Sienkiewicza 1, tel. w Warszawie 47-01-28. PORCELANOWE fotografie na-grobkowe poleca pocztą inż. Szał-kowski, 17-100 Bielsk Podlaski, Mickiewicza 22

JEZELI nie chcesz mieć proble-mów z otrzymaniem wizy do RFN przed świętami zgłoś się wcześniej do Spółki "JJ". Biały-stok, ul. Jurowiecka 33, tel. 752--246.

SPAWARKI+starter, wykonuje na zamówienie. Zakład Elektromech. w Korycinie, Krukowska 14, tel. 96.

### samochody

FSO 1500 (1985) — sprzedam. Ełk, Kościuszki 1/5. 126p (1988) — sprzedam. Grzejni-ki żeliwne — kupię. Tel. 75-26-02. SYRENE sprawna - sprzedam. Tel. 411-742.

WARTBURGA (1978) — sprzedam. Władomość: Goniądz, ul. Gro-dzieńska 8, tel. 130. p 1046-1 VW 1300 "garbus" (1968) — sprzedam. Bielsk Podlaski, tel. 33-12 (po 15). ZASTAWE 1100 (rocznik 1980) — sprzedam. Mońki, tel. 25-70 (po

SILNIK kompletny ze skrzynia biegów łada 1300, mały przebieg – sprzedam. Karakule 61, gm. Sug 6276-1

## rozne

POSZUKUJĘ pomieszczeń produk-cyjnych na zakład stolarski. Tel. 354-28.

DZIAŁKĘ w Rajgrodzie z dostę-pem do jeziora – kupię. Zapłacę dewizami. Łomża, tel. 40-83. GOSPODARSTWO 14,70 ha, budynki murowane — sprzedam. Andrzej Plago, 19-315 Milewo, woj. suwalskie.

ZIEMIĘ w Białymstoku lub oko-licach — kupię. Tel. 43-44-60. g 6125-1

SPRZEDAM zabudowania oraz w dzierżawe 1/2 ha ziemi. Maria Wi-śniewska, Krupin, 19-404 Wielicz-

PÔŁ domu, ogród, garaż w centrum miasta zamienie na M-4 w Ełku, Wiadomość: Ełk, Moniusz-

p 1073-1



**PRZEDSIEBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO** w Białymotoku

#### pilnie zatrudni:

kierowników budów.

inspektora ds. zaopatrzenia, murarzy-tynkarzy,

betoniarzy-zbrojarzy mechanika-kierowcę z 2 kat. prawa jazdy+upra-

wnienia spawalnicze, i ślusarza-spawacza do Z-du Produkcji Pomocni-

Przedsiębiorstwo dysponuje hotelem pracowniczym, w którym istnieje możliwość zakwaterowania wraz z rodziną pracownika. PONADTO

Przedsiebiorstwo Budownictwa Rolniczego w Białymstoku w porozumieniu z Komendą Wojewódzką

#### ogłasza nabór

do 2-letniego dochodzącego Hufca Pracy młodzieży w wieku 16-18 lat zamieszkałej w Białymstoku. W czasie trwania hufca uczestnicy mają możliwość przyuczenia do zawodu lub ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej w zawodach budowlanych.

Chętni proszeni są o składanie ofert w Dziale Służb Pracowniczych Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Białymstoku, ul. Zambrowska 18, telefon 432-072, 432-073 wew. 18.

k 5105-1

**PRZEDSIEBIORSTWO** PRODUKCYJNO-USŁUGOWE "HEKAM"

### pilnie zatrudni

w zakładzie zwartym w Jurowcach:

uczennice w zawodzie dziewiarza maszynowego, dziewiarki maszynowe z praktyką w zawodzie, krawcowe.

Informacje: tel. 349-84, Białystok, ul. Białosto-

SPOŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH w Wasilkowie woj. białostockie ogłasza PRZETARG OGRANICZONY dla rolników (niezależnie od miejsca zamieszkania) na sprzedaż nw. sprzętu rolniczego:

| Lp. Nazwa sprzętu |                      | Тур     | Ilość   | Cena wywoławcza    |
|-------------------|----------------------|---------|---------|--------------------|
| 1.                | Ciagnik "Ursus"      | C-385   | 1010W 1 | 3.732.750 zł       |
| 2.                | Roztrząsacz obornika | RT-44h  | 1       | 440.640 zł         |
| 3.                | Snopowiązałka        | WC-5    | 1       | 715.737 zł         |
| 4.                | Opryskiwacz zawiesz. | PO-27/5 | 1       | 94.001 zł          |
| 5.                | Ciagnik "Ursus"      | C-360   | 1       | 1.978.162 zł       |
| 6.                | Kosiarka rotacyjna   | Z-036   | 2       | 255.486—340.340 zł |
|                   | Roztrzasacz obornika | RT-44h  | 2       | 514.080—452.200 zł |
| 8.                | Kolumna parnikowa    | PAC-1,8 | 1       | 1.280.408 zł       |
|                   |                      |         |         |                    |

Przetarg odbędzie się dnia 19 października 1989 r. o godz. 10 w świetlicy SUR w Wasilkowie, ul. Żwirowa 14. Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej na 2 godz. przed przetargiem. Obowiązuje do wglądu nakaz płatniczy podatku grun-

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się po zakończeniu I. Sprzęt wyszczególniony w poz. 1-4 oglądać można w dniach pracy

od 8-14 w ZUM Wasilków, ul. Jurowiecka 14, a w poz. 5-8 w PUM So-Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5086-1



WYTNIJIII ZAPAMIETAJIII

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE "CZIP" Spółka z o.o. Oddział w Suwalkach

### POLECA

jednostkom gospodarki uspołecznionej i odbiorcom indywidualnym wysokiej jakości sprzęt elektroniczny renomowanych firm zachodnich:

◀ telewizory kolorowe — 20, 26, 27 cal

◄radiomagnetofony Hi Fi

zestawy radiofoniczne Hi Fi ◀ komputery Atari

odtwarzacze video magnetowidy

kamery wideo zestawy do odbioru tv satelitarnej syst. "Astra"

◀ kasety video

#### UWAGA:

sprzedaż sprzętu prowadzimy za waluty wymienialne i złotówki,

na życzenie p.t. Klientów sprzęt dostarczamy do domu,

zapewniamy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.

#### PRZYPOMINAMYIII

Ceny oferowanego przez "CZIP" sprzętu są absolutnie konkurencyjne.

Szczegółowe informacje uzyskasz: Suwalki, tel. 34-58 w godz. 10-12 (w dni robocze).

k 5117-0



HANDLOWO--USI UGOWE "JAMAR" Sp 2 0.0. 42-200 Czestochowa ul. Wol. Polskiego 281/285 Motel Orbis

**PRZEDSIEBIORSTWO** 

tel. 529-00, tlx 037670 jamar pl OFERUJEMY do natychmiastowej sprzedaży dla jednostek gospodarki uspolecznionej:

▼ samochody ciężarowe i dostawcze: Liaz, Kamaz, Jelcz, Nysa, Zuk, Star, Tarpan

V ciągniki siodłowe Kamaz, Jelcz ▼ cementonaczepy, cysterny

naczepy niskopodwoziowe i przyczepy wszelkich typów przyjmujemy w komis lub kupujemy od j.g.u.

osób fizycznych z całego kraju: ∇ samochody ciężarowe i dostawcze, ciągniki siodlowe i cementonaczepy, naczepy, przyczepy, inny sprzęt specjalistyczny.

Proponujemy bardzo korzystne warunki. Wystawiamy rachunki, realizacja zamówleń wg kolejności wpływu.

"JAMAR" najlepszym partnerem handlowym.

ZAPRASZAMY.

k 5076-0

**PRZEDSIEBIORSTWO** PRODUKCYJNO-USŁUGOWE "HEKAM" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Białostoczek 22

#### pilmie zatrudui: kierownika grupy budowlanej

Wymagania: wykształcenie wyższe,

- znajomość biegła kosztorysowania, - praktyka w zawodzie (minimum 5 lat).

k 5082-00

#### Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Nieczynne.

KINA "Pokój" — "Rambo I" (USA, 1. 15), godz 10.30, 12.30, 15 i 17, "C.K. Dezerterzy" (polsk.-węg., 1. 18), godz. 19 (ostatnie dni).

"Ton" — "Wall Street" (USA, l. 15), godz. 11, 13.30, 16 i 18.30, seans nocny: "Rybka zwana Wan-dą, czyli jak odzyskać (USA-ang. l. 18), godz. 21. "Syrena" — "Kopalnie króla Salomona" (USA, 1. 12), godz. 10, "Nieśmiertelny" (ang., l. 15), godz. 12 114, "Uciekający pociąg" (USA, l. 18), godz. 16.30 i 18.30, seans nocny "James Bond — Moonraker" (ang. l. 18), godz.

#### KINA W WOJEWODZTWACH BIAŁOSTOCKIM

y. "James Bond – Mod (ang, l. 18), godz. 21.

Bielsk Podlaski — "Purpurowa róża z Kairu" (USA, l. 15). Dąbrowa Białostocka — "Żyj i Pozwól omrzeć" (USA, l. 15). Hajnówka — "Schodami w gó-rę, schodami w dół" polsk., l. 15). Sokółka – "Sztuka kochania" (polsk., l. 15). Suchowola – "Kosmiczne jaja" (USA, l. 12).

#### LOMŻYŃSKIM

Lomža "Millenium" - "Kon-Lomza "Millenium" — "Konsul" (polsk., 1 15).

Lomza "Październik" — "Trzeba grać" (węg. USA, 1. 15).

Grajewo — "Jak to się robi w Chicago" (USA, 1 18).

Kolno — "Piłkarski poker" (polsk., 1 18).

Szepietowo — "Oszołomienie" (polsk., 1 18).

Zambrów — "Frantic" (USA. Zambrów – "Frantic" (USA,

#### SUWALSKIM

Suwriki "Baityk" — "Osaczo-na" (USA, I. 15). Ełk "Ozzel" — "Dotknięci" (polsk., I. 18). Ełk "Polonia" — "Co lubią ty-grysy" (polsk. 19). (polsk., 1, 18).

(ang., l. 18). Giżycko — "Kingsajz" (polsk., Olecko - "Pluton" (USA, 1. Pisz - "Komisarz" (radz., 1. Prostki - "Konsul" (oplsk., 1. 15). Węgorzewo – "Chora z miłoś-ci" (franc. l. 15). MUZEA I WYSTAWY

Muzeum Techniki w Białymsto ku, ul. Stoleczna 2 a — czynne w godz. 10—12. Wystawa: "Eks-ponaty z początków motoryzacji i wyposażenie warsztatów". Muzeum Rolnictwa w Ciecha-nowcu — czynne w godz. 9—16.

MUZEA

Galeria "Art", P.P. "Sztuka Polska" w Białymstoku, ul. Sien-kiewicza 14 – czynna w godz. 10—18.

Galeria Klubu Środowisk Twórczych "Pod Arkadami" w Łomży, pl Żeglickiego — czynna w godz. 8.30—16.

Pozostałe muzea i wystawy w województwach białostockim łomżyńskim i suwalskim są nieczynne.

#### Radio i TV

RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00 18.00, 20.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocą; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Poranne sygnały; 7.00 Dziennik poranny; maitości rolnicze; 5.30 Poranne sygnały; 7.00 Dziennik poranny; 7.40 Uniwersytet przy śnjadaniu; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Zołnierski zwiad; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 "Pleśniarka Warszawy" – odc. pow; 11.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Ziełone echa; 13.05 Radio kierowców; 13.30 Z tańcem przez wieki; 14.05 Muzyka i aktualności; 17.00 Niegasnące gwiazdy – Frank i Dagmar; 17.30 Wektory; 17.50 Kto jak pięknie gra – artyści w mundurach; 18.05 Problem dnia; 18.20 Jazz i piosenka; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 J. Bocheński: "Nazo poeta"; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 C. C. Katch — gwiazda Festiwalu Sopot '89; 22.05 Zbliżenia; 22.15 Kroniki wedrówek F. Liszta; 22.00 Dziennik wieczorny oraz informacje sportowe; 23.15 Panorama świata; 23.30 Do stuchania we dwode; 23.40 towe; 23.15 Panorama świata; 23.30 Do słuchania we dwoje; 23.40 Poetyckie prezentacje.

#### PROGRAM II

nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 8.00, 13.00, 21.15, 0.55; 5.30 Program lokalny; 8.10 Poranna serenada; 8.40 Archiwum polskiej piosenki; 9.00 "Czas i pajęczyna" – odc. pow.; 9.20 Muzyka, która lubi T. Drozda; 9.50 "Swiat czarów" – odc. pow.; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Muzyczny non stop; 11.40 Z malowanej skrzyni; 12.05 Muzyczny non stop, cz. II; 12.30 Miniatura literacka; 12.40 Chóralna estrada młodych; 13.05 Program lokalny; 13.20 Muzyczny seans filmowy; 14.20 Folklor na mapie świata; 14.50 Album operowy; 15.30 Nowości muzyki reggae; 18.00 Program lowy; 14.20 muzyki reggae; 18.00 Program lowy; 15.20 Nowości Pamietniki i wspomnienia; 15.00 Album operowy; 15.30 Nowości muzyki reggae; 16.00 Program lokalny; 17.15 Filharmonia radiowa; 18.15 "Świat czarów" – odc pow.; 18.30 Klub Stero; 19.30 Wieczór w filharmonii; 21.25 Studio Form Dokumentalnych: M. Jańczak – "Dusza niechciana – Wojciech Bąk"; 22.00 Słuchajmy razem – zaprasza T. Beksiński; 23.00 "Czas i pajęczyna" – odc pow.; 23.20 Koncert polski; 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje; 0.50 Miniatura literacka.

#### PROGRAM III

Zapraszamy do Trójki; lityka; 8.10 Obrachunki htyka; 8.10 Obrachunki sentymentalne; 8.30 "Klucz do Rebeki" – odc. pow.; 9.05 Lekarz domowy; 10.00 Instrumenty spiewają; 10.30 "Pachnidło" – odc. pow.; 10.40 Muzykobranie; 11.00 Folk w pigułce; 11.10 Sylwetki; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 "Klucz do Rebeki" – odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Kompozytorzy synnym wirtuozom; 15.05 Rock po polsku; 15.40 Sportowa Trójka; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki, cz II; 19.30 Złote lata swinga; 19.50 "Pachnidło" – odc pow.; 20.00 Trzy kwadranse jazzu; 20.45 Włoskie reminiscencje; 21.00 Bielszy odcień bluesa; 21.30 zu; 20.45 Włoskie reminiscencje; 21.00 Bielszy odcień bluesa; 21.30 "Koniec rozdziału" – odc. pow.;

22.00 24 godziny w 10 minut; 22.10 Forum Młodych Młużyków; 22.45 Książka tygodnia; 23.00 Opera tygodnia: A. Vivaldi — "Orland Szalony"; 23.17 Płosenka to maty teatr; 23.50 "Święta noc"; godnia: A. Vivaidi "Orianie Szalony"; 23.17 Piosenka to ma-ly teatr; 23.50 "Święta noc"; 24.00—1.00 Między dniem o snem.

#### PROGRAM IV

Wiadomości; 5.05, 6.00, 7.30, 11.00, 19.30, 23.30; 5.00 Muzyczny poranek Czwórki; 6.05 Technika na co dzień; 6.30 Jezyk angielski; 6.45 Muzyczne portrety klasyków; 7.15 "Między nami" — magazyn; 7.40 Muzyczna encyklopedia Czwórki; 8.10 "Być miss Polonią" — rep.; 8.30 Tydzień z Cz. Niemenem; 8.50 Aktualności; 9.05 Jezyk polski dla kl. II; 9.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 10.00 Muzyka dla kl. VII—VIII; 10.30 40 lat minęło z piosenką; 11.05 Dom i świat; 11.55 Z muzycznego archiwum PR; senką; 11.05 Dom i świat; 11.55 Z muzycznego archiwum PR; 12.30 "Matysłakowie"; 13.00 Język polski dla kl. II; 13.25 My i nasz swiat — magazyn dla młodszych słuchaczy; 13.50 Zaczarowane dźwięki; 14.00 "Między nami" — wydanie popołudniowe; 14.40 Lektury nastolatków; 14.50 Program Rozgłośni Harcerskiej; 16.20 Pierwsze symfonie wielkich mistrzów; 17.10 Przysposobienie do życia w rodzinie dla kl. lic.; 17.40 W ludowych rytmach; 17.50 Widnorodzinie dia kl. lic.; 17.40 W łudowych rytmach; 17.50 Widnokrąg; 18.10 Rozważania stylistyczne; 18.20 Z płytą przez świat; 18.30 Jezyk rosyjski; 18.50 Studiekspertów: 19.35 Lektury Czworki; 19.45 Instrumentarium jazzowe; 20.00 Opinie; 20.10 Piosenki Z. Gornego; 20.25 Gra o przyszość; 20.40 Zespoły instrumentalne Z. Górnego; 20.50 "Powrót"— rep.; 21.10 Akademia muzyki dawnej; 22.00 Wieczór muzyki myśli; 23.20 Spiewa Drupi; 23.35 Rozważania; 23.50 Muzyka przed północą.

#### PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi M. Liberadzki; 6.15 "Listy, sprawy, interwencje" — opr. Z. Brzozowskiego; 7.30 "Cienki kocyk zamiast kołdry" — aud. E. Biesłady; 13.05 Lekko, łatwo i przyjemnie; 16.00 Białostocka Popoludniówka Radiowa — opr. A. Bogdanowicz; 16.15 "Popołudnie młodych" — prowadzi B. Ciruk. TELEWIZJA

gentny. 16.20 Program dnia - Telega-16.25 "LUZ" - program nastolatków. 17.15 Teleexpress. 17.30 "Gorące linie" 17.55 "Nasiępny proszę" – serial

prod. ang. 18.45 "SD czy PPD?" – program publicystyczny. 19.00 Dobranoc — "Ja ci jesz-

19.00 Dobrance — "sa ci jeszeze pokażę".

19.10 "W Sejmie i w Senacie".
19.30 Dziennik Telewizyjny.
20.05 Teatr TV: A. Rybakow —
"Dzieci Arbatu".
22.25 "Obok nas" — reportaż.
22.55 DT — Echa dnia, 17.25 Program dnia. 17.30 Antena Dwójki na najbliższy tydzień. 17.45 "Ojczyzna – polszczyzna". 18.00 Program lokalny, w nim nin.:

- "Nowe układy w NBP, nie tylko w Białymstoku",

- Dlaczego Augustów nie jest uzdrowiskiem?,

- Wystawa najlepszego sprzętu kardiologicznego w Białymstoku.
18.30 "Czarno na białym" —
przegląd PKF.
19.10 Ireneusz Dudek na Festiwalu Rawa Blues '89.
19.30 "Polska muzyka w Bertinie" — Koncert z okazji 50-lecia wybuchu II wojny światowej

### ne. 21.30 Panorama dnia, 21.45 "Ostatni" – reportaž. 22.25 Blografie: "Cienie – trzy jednoaktówki Samuela Becketta" – film dokument. prod. RFN--ang. 23.25 Komentarz dnia.

PROGRAM I

13.30 i 14.00 TTR — Semestr 1. 15.00 Powtórka przed maturą: Historia — Ksztattowanie granic

II Rzeczypospolitej.

Pogotowie MO — tel. 997 Straż Pożarna — tel. 998 Pogotowie Elektryczne — tel.

SŁUŻBA ZDROWIA W BIALYMSTOKU Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura we-

Pogotowie Gazowe — tel. 992 Pogotowie Techniczne Wodocią ów — tel. 994

wej. 20.00 "Auto-moto-fan-klub", 20.30 "997" — wydanie specjal-

W razie wypadku

zwań 999, tel. informacji Pogoto-wia 22-222. Ambulatorium Pogotowia czynne codziennie w godz. 19–7, w niedziele i święta całą dobę.

– ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego:

dorosłych, zglaszanie zabiegow w domu chorego; — ul. Nowotki 21, tel. 202-07 — internistyczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych, ginekologiczne, stomatologiczne. Terenowe Pogotowie Ratunko-we, ul. Lenina 3/5 — ambulato-rium ogólne.

#### rium ogólne. Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a. (ostry dyżur)

Ul. Malmeda 12, tel. 417-529. Informacja o lekach — t tel.

PUNKTY KONSULTACYJNE "Katharsis" Miejski Ośrodek Psychohigieny, ul. Mickiewicza 2, tel. 203-53 – dyżuruje w ponie-działki, środy i czwartki w godz. 17-20. "Hospicjum" Punkt Konsulta-"Przyjació cyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — dyżuruje w

#### SZPITALE (dyżury codzienne)

iedziałki i czwartki w godz.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 – dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrz-

ny.
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 258-01 i 202-08.
Woj. Szpital Specjalistyczny im.
K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 —
do godz 15, tel. 417-694 i 417-570,
po godz 15, tel. 417-694 — dyżuruja oddziały zakażny, sztuczruja oddziały zakażny, sztucznej nerki, grużlicy dziecięcej, Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel 357-71.

CHIRURGIA REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTY-KA - PSK, ul. Skłodowskiej--Curie 24, tel. 224-31 do 40. ZAKAZNY DZIECIĘCY - Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Diuskiego, ul. Zurawia 14, tel. 417-516.

ODDZIAŁ GRUŻLICY - Spec-jalistyczny P/gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 15, tel. 355-81. NEUROLOGIA — Specjalistycz-ny Psychiatryczny ZÖZ w Cho-roszczy, tel. 270-51.

WEWNETRZNY — Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 750-800 i 788-824. W ŁOMŻY

dy Graficzne w Białymstoku.

Pogotowie Ratunkowe, tel. \$99 oraz 38-55. Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne cala Woj. Szpital Zespolony, t Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

POŁOZNICTWO — Specjalisty-czny ZOZ, ul. Warszawska 15, tel. 357-71.

Apteka (ostry dyżur), ul. Glei-czyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŁKACH

Woj. Szpital Zespolony, ul Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.

Pogotowie Ratunkowe, tel. 999.

Apteka (ostry dyżur), ul. Kas-przaka 3, tel. 50-91. TELEFONY ZAUFANIA Białystok, tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17—6.

Łomża, tel. 988 – czynny w oniedziałki i czwartki w godz. DYZURNE TELEFONY WSW Białystok 209-03, Giżycko 24-56,

# Gazeta Współczesna

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor na-czelny – Anatol Wakuluk. Adres redakcji: Białystok, ul. Wesolowskiego 1, skr. poezt. 193 Telefony centrala 232-41 — łączy wszystkie działy redakcji Redaktor naczelny: 209-35, zastępcy redaktora naczelnego: 277-10, sekretarz redakcji: 215-08, dział tączności z czytelnikami: 211-18, dział miejski: 223-77, dział ekonomiczny: 211-30, dział sportowy: 223-17, dział rolny: 226-23, dział terenowy wewn. 270, fotoreporterzy: 253-66. Redakcja nocna 753-281. 752-817. Telex 75-21-06. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Swierczewskiego 7, tel. 56-97 1 60-67; Suwałki, ul Kościuszki 32, tel. 57-26 1 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe, 15-950 Białystok, ul Wesołowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Raehunek roz-liczeniowy: I Oddział Państwowego Banku Kredytowego w Białymstoku or 370406-4066. Druk: Białostockie Zakła-

Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń, 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel 232-41 i 251-16 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW "Prasa Książka-Ruch" w kraju Ogłoszenia do "Gazety Współczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Łomży (ul Swierczewskiego 7, tel. 42-43), i Suwalkach (ul. Kościuszki 32, tel. 59-12 i 54-94). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na prenumerate przyjmują Oddziały RSW "Prasa-Ksiażka-Ruch": na wsi - urzędy pocztowe i doręczyciele.

Prowadząca numer - Dorota Wysocka Redaktor dyżurny — Irena Biernacka PISSN 0137 9488. Nr indeksu 35013.

T-2



# SPORT 题图 SPORT 图 图 E E SPORT 表 图 SPOR

Przed Reczem Polska - Anglia AZS Poznań-Włókniarz 88.91

bezwzględną walkę?

W środę, 11 bm. na Stadionie Sląskim w Chorzowie w meczu eliminacji piłkarskich mistrzostw świata "Italia-90" reprezentacja Polski zmierzy się z Anglią. Podopieczni trenera Andrzeja Strejlaua przygotowują się do tego pojedynku na zgrupowaniu w Kamieniu koło Rybnika. Tam właśnie z nozmawiał dziennikarz PAP.

— Stale pytają się mnie, jan-

winsnie z naszym setekcjonietem rozmawiał dziennikarz PAP.

— Stale pytają się mnie, Janka Tomaszewskiego, Leszka Cmikiewicza — powiedział Andrzej Strejlau — o analogie z tym co było dawniej podczas stynnych piłkarskich potyczek z Anglikami. Tego rodzaju porównania są niezwykie trudne, złudne i nie prowadzą do niczego. Na boisku będą inni ludzie. Zupełnie inaczej się teraz gra. Ostrzej, bezwzględniej. W piłkę nożną zangażowany jest coraz większypieniądz, który rzutuje na to co na boisku i poza nim...

— Najbardziej dręczy mnie pytanie czy wytrzymamy 90 minut bezwzględnej walki, pressingu na całej szerokości i długości boiska. Tak będzie właśnie w środę na Stadionie Słąskim.

— Miałem i mam trochę klo-potów. Kontirzie władzika. Na-

boiska. Tak będzie własnie w środę na Stadionie Śląskim.

— Miałem i mam trochę klopotów. Kontuzję Wandzika, Nawrockiego, Budki, Ziobera nie ułatwiły mi pracy. Na taki mecz jak ten z Anglią muszą wyjść ludzie w stu procentach sprawni fizycznie. Myślałem o powołaniu Janka Urbana. Najwcześniej mógłby jednak przyjechać w przeddzień meczu. To dla mnie za późno. Ten przykład jeszcze raz potwierdza, że należy w umowach "sprzedaży" naszych pikarzy do klubów zagranicznych precyzyjnie określić obowiązek zwalniania zawodnika np. na 7 dni przed meczem narodowej repre-



WYBRZEŻE GDAŃSK GRA DALEJ WYELIMINOWANA

W Gdańsku rozegrano w W Gdansku rozegrano w niedzielę rewanżowe spotkanie pierwszej rundy Pucharu Zdo-bywców Pucharów, Miejscowe Wybrzeże pokonało drużynę fińską Cocks Ruehimaeki 28:18 (14:7) Pierwszy mecz wygrali także gdańszczanie 18:17, 1 a-wansowali do druglej rundy.

także gdańszczanie 18:17, i a-wansowali do drugiej rundy. Pogoń Zabrze – Chromos Zagrzeb 19:17 (8:6). Piłkarze reczni Pogoni wy-grywając mecz różnicą dwóch bramek "uratowali twerz" lecz do drugiej rundy rozgry-wek Pucharu Europy awanso-wał mistrz Jugosławii.

NRD - ZSRR 2:1

W Kral-Marx-Stadt w elimi-SZWECJA - ALBANIA

W kolejnym meczu eliminacyjnym piłkarskich mistrzostw świata gruby 2 "Italia-90" Szwecja pokonała w Sztokholmie Albanie 3:1 (1.1).

1. Anglia 8: 2 10-0
2. Szwecja 8: 2 7-3
3. Polska 2: 4 2-5
4. Albania 0:10 2-13 Polska
 4 2: 4 2-5
 Albania
 D:10 2-13
 Pczostałe mecze: 11 X 1939 r.
 Polska-Anglia, 25 X 1989 r.
 Polska-Szwecia oraz 15 XI 1939 r.
 Albania-Polska.

CSRS - Portugalia 2:1

W Pradze rozegany został eliminacyjny mecz piłkarskich mistrzostw świata grupy 7, w którym Czechosłowacja pokonała Portugalię 2:1 (10).

1. Belgia 10: 2 12— 2 2. CSRS 9: 3 10— 3 3. Portugalia 7: 5 8— 8 4. Szwajcaria 2: 8 6— 8 5. Luksemburg 0:10 1—16

Resovia Rzeszów — Pogoń Szczecin 2:0, Stał Stocznia Szczecin — Gwardia Warszawa 0:3 Zagiębie Walbrzych — Hutnik Kraków 0:2, Stilon Gorzów Wikp — Baltyk Gdynia 1:1, Siarka Tarnobrzeg — gloopol Debica 0:1, JZS Jelcz Olawa — Górnik Walbrzych 1:1 Szombierki Bytom — Polonia Bytom 1:0, Stał Stałowa Wola — Odra Wodzisław 2:0, GKS Jastrzebie — Miedź Legnica 2:1, Lechi-Gdańsk — Stał Rzeszów 2:0, Meczzaległy. Lechia — Igloopol 1:1, W tabeli prowadza Zagiebie ! Hydnik — po 20 pkt orzed Górnikiem — 18 nkt. Stala Stalowa Wola — 17 pkt. (dk)

ku. Szkoda. — Jak wygramy? To byłby pro-myk w tym stanie niemożności, nie tylko zresztą piłki nożnej. Będziemy mieli potrzebną chwilkę

Pewne klopoty ma także trener reprezentacji Anglli – Bobby Robson, Jego podopiecznych dotknejy liczne kontuzje. Według jego twierdzeń w Chorzowie nie zagra napastnik John Barnes, który nie przyjechał nawet na zgrupowanie drużyny narodowej. Kontuzji ściegna doznał Steve Hodge. Lżej trenują: Steve McMahon, Gary Lineker, Tony Adams, Gary Stevens i Paul Gascoigne. Trener jest jednak dobrej myśli, jeśli chodzi o udział w chorzowskim meczu McMahona i Linekera.

w eliminaciach młodzieżowych W eliminacjach młodzieżowych mistrzostw Europy Szwecja pokonala Albanię 1:0 (1:0). We wtorek, 10 bm. odbędzie się mecz młodzieżówek Polski i Anglii. Polacy, a wśród nich Piotr Prabucki z Jagiellonii, przygotowują się do tego spotkania na zgrupowaniu w Ustroniu.

(PAP-opr. dk)

#### Zadnych awantur

prasowym komendanta go MO, płk. dr. Janem wiskim rozmawiał dzien-

skich i angielskich — mówi pik Swieczyński. — Zła sława kibiców angielskich zróbiła swoje, 
choć nie jesteśmy do nich uprzedzeni. Podjeliśmy w tej sprawie 
współpracę z policją angielską, 
która zapewniła nas, że ich kibice będą wnikliwie kontrolowani przy wyjeździe na ten mecz. 
Przysłano nam także filmy obrazujące zachowanie się kibiców. 
Do Polski, w związku z chorzowskim meczem, mają też przyrzowskim meczem, mają też przy-być angielscy policjanci.

Bez względu na środek lokomocji, jakim przybędą angielscy kibice, z miejsca zostaną objęci naszą kontrolą. Większość nich ma przylecieć samolotem czarterowym do Krakowa, a stąd - autokarami czy pociągiem udać się do Katowic. O przyjeździe kibiców z Anglii powiadomione zostały punkty graniczne i urzedy ceine. Zabroniony bedzie dla nich m.in. wwóz alkoholu, odebrane im zostaną ewentualne ostre narzędzia, petardy itp. przedmioty, które mogą stworzyć niebezpieczeństwo na stadionie. Angielscy kibice, którzy przybędą do Krakowa, przyjęci zostaną zaraz po wyjściu z samolotu. Umundurowane oddzialy prewencji MO, w liczbie 1,5 tys. funkcjonariuszy, będą eskortowały środek lokomocji, jakim udadzą się oni do Katowic.

Równolegie z pociągiem czy autokarami, swoim transportem poruszać się będzie w eskorcie także grupa naszych komandosów. Po meczu – sytuacja będzie identyczna, eskorta towarzyszyć będzie kibicom angielskim do momentu ich wyjazdu. Na stadionie wydzielony zostanie dla nich oddzielny sektor.

Juvenia-Elana 17:20 i 19:22



# zwycięstwo

Dwie kolejne porażki poniosty w II lidze piłkarki ręczne Ju-venii przegrywając w sali SP 36 z Elaną Toruń. W sobotę blało-stoczanki "uległy Elanie 17:20 (8:10), a w niedzielę 19:22 (7:8).

(8:10), a w niedzielę 19:22 (7:8). Niewiele brakowało Juvenii do powiekszenia skromnego dotychczas dorobku punktowego. Po prostu nie wierzą w możliwość zwycięstwa. Oba mecze były zacięte i wyrównane. Goście zaprezentowali jednak większą mądrość w grze. Białostoczanki denerwowały niedokładnością podań i za bardzo chciały "wjechać" z piłką na linię koła, gdzie skuiecznie były rozbijane.

W pierwszym meczu w 21 min. prowadziły torunianki 5:4. Wkrótce po strzale Fijałkiewicz widniał na tablicy remis 5:5 i następnie 6:6. Dwukrotnie nasze szczypiornistki znajdowały się na czystej pozycji i nie zdobyły pewnych bramek. To się zemści. Szanse natomiast wykorzystały torunianki kończąc zwycięsko pierwszą połowę.

Po przerwie ogladaliśmy Po przerwie oglądaliśmy po-

czątkowo wyrównaną grę. Po paru jednak błędach gospodarzy, Elana objęła prowadzenie 16:12. Wtedy zarysowała się doskonała okazja do zniwelowania różnicy. Przez parę minut, dwie zawodniczki Torunia "odsiadywały"

w niedzielnym rewanżu Juvenia zaczęła obiecująco i prowadzia nawet 3:0. Potem zaczęła powtarzać sobotnie błędy, grała mało skutecznie bez wiary w zwycięstwo. Efektownego gola pła bramkarka Juvenii Beata Ejsmont, trafiając do siatki przeciwnike bezpośrednio ze swego pola.

Najwięcej bramek dla Juvenii zdobyły: Fijałkiewicz — 5 i 5, Ja-cewicz — 6 i 3, Naumiik — 3 i 5, Łęczycka — 2 i 1, Bielonko — 0 i 3.
W innych meczach AZS Gdańsk
– AZS Poznań 21:21 i 22:18.

8 14 8 11 10 11 8 7 3 7 10 2 1. AZS Gd. 2. Baltyk 3. Elana 10 4. AZS Poz. 5. AZS W-wa

We wtorek, 10 bm. o godz. 17 i w środę, 11 bm. o godz. 16 w sali SP 36 przy ul. Upalnej roze-grane zostaną towarzyskie mecze w piłce ręcznej seniorek Biały-stok — Grodno.



Szybciej, kolego, szybciej...



Tego meczu trener Włókniarza Białystok, Eugeniusz Halaburda bardzo się obawiał. Zwiększyły się one, gdy na parkiet w poznańskiej sali w zespole AZS wybiegły Grzejszczyk, Kaszuba oraz nowo pozyskane z AZS Koszalin, Kaute i Holak. Akademiczki z grodu Przemysława — sobotni przeciwnik Włókniarza - jest jednym z pretendentów do zajęcia pierwszego miejsca w rozgrywkach II lizwyciężył Tymczasem Włókniarz 91:88 (51:50).

Pojednek otrzymał uroczystą oprawę — kwiaty dla za-wodniczek, życzenia, telewizja, komplet widzów — jako że byla to w Poznanuiu inauguracja II ligi. Stremowane ta fetą białostoczanki rozpoczęły mecz poniżej swych możli-wości, szczególnie w obronie Rutynowana przed którą włókniarki czują respekt i kompleks, prowadziła swój zespół bojowo, coraz częściej "dziurawiąc" kosz gości. Do 15 min. poznanianki prowadziły 16 punktami i zaczęto zastanawiać się nad rozmiarami zwycięstwa.

Od tego momentu włókniarki z "kopciuszka" przeistoczyły się w królewnę. Uporządko-wały grę i zaczęły skutecz-nie odrabiać straty. Kilka se-kund przed zakończeniem pierwszej połowy AZS pro-wadził jeszcze 50:48. Wówczas to Jungerman dryblując piłkę przeszła całe pra boisko i celnie trafiła za prawie obrotu pkt. 51:50! Takiego sprawy nikt się w sali nie 11. Stomil 2 2 134:170

Po zmianie boisk inicjatywę przejął Włókniarz. Imponował zdecydowaną walką pod tablicami. Do przerwy pod tablicami. Do niewidoczna była Szilinskaite, która prawdopodobnie zjadła trema i nie zdobyła żadnego punktu. W drugiej natomiast odsłonie, zademonstrowała już swój kunszt, grała pewnie uzyskując 12 pkt.

Szybkość nie mogła być w tym spotkaniu atutem Włókniarza w matej sali. Białostoczanki przestawity się zatem na grę pozycyjną. Efekt, cenne zwycięstwo i usadowiły się na fotelu lidera. Gdyby wykorzystały w kilku akcjach swoją liczebną przewagę to wynik byłby znacznie wyższy.

W sobotę, 14 bm. Włókniarz zmierzy się w sali Jagiellonii ze Stalą Grudziądz.

Najwieceł punktów dla Włók-

Stala Grudziądz.

Najwięcej punktów dla Włókniarza zdobyły: Szapiel — 18, Malinowska — 17, Pałczyńska — 16, Szilinskaite — 12, Jungerman — 11, Kalicka — 8, a dla gospodarzy: Kaszuba — 32, i Grzejszczyk — 30 pkt (let)

Kaszuba — 32, i Grzejszczyk —
30 pkt.
Pozostałe wyniki: Stal Grudziądz
— AZS Szczecin 58:66, Widzew
Łódź — AZS Gdańsk 78:67, AZS
Koszalin — BKS Bydgoszcz 81:85,
AZS Wrocław — Lechia Tomaszów Maz. 62:56, Stomil Olsztyn
— AZS Warszawa 65:75.
Ostatocznie Stal Grzefaldow

Ostatecznie Stal Grudziądz za-

| sowych. Przed ty | godn | iem  | właśni |
|------------------|------|------|--------|
| Stal przegrała w | Gdar | isku | z tam  |
| teiszym AZS.     |      |      |        |
| TABI             | ELA  |      |        |
| 1. Włókniarz     | 2    | 4    | 171:13 |
| 2. AZS Wr.       | 2    | 4    | 119:11 |
| 3. BKS           | 2    | 4    | 157:15 |
| 4. AZS Gd.       | 2    | 3    | 161:12 |
| 5. AZS Poznań    | 2    | 3    | 183:10 |
| 6. Widzew        | 2    | 3    | 149:13 |
| 7. AZS W-wa      | 2    | 3    | 129:12 |
| 8. AZS Kosz.     | 2    | 3    | 134:13 |
| 9. AZS SZCZ.     | 2    | 3    | 110:1  |
| 10. Lechia       | 2    | 2    | 106:11 |
| 11. Stomil       | 2    | 2    | 134:1  |



# Premie

Tegoroczny Memoriał Stanisława Kirpszy rozegrany jako kryterium uliczne w So kólce zgromadził doskonałą obsadę. Obok kolarzy z zawodowej grupy Exbudu w Kielcach, startowali reprezentanci Kirgizji oraz utalentowana młodzież z Grodna i Woroneża. Ogółem na ulicach 1 Maja, Sienna, Okrzei, Spółdzielcza walczyło około stu zawodni-ków. Start i metę zlokalizowano na Placu Kościuszki. Wokół trasy ustawił się liczny szpaler widzów, mimo iż pogoda była nie sprzyjająca. Walka na ostatnich okrążeniach toczyła się już przy świetle elektrycznym co dodało uroku tej imprezie. Najzainteresowanie wywołał start trzech zawodni-

ków z grupy Exbud - Kulasa, Zakrzewskiego i Pólkośni-Już po drugim okrążeniu wyszli na czoło Kulas i Zakrzewski oraz reprezentant Kirgirji — Walinczenko. W tym czasie Półkośnik hamował pościg. W takiej to kolejności czołówka zameldowała

sie na mecie.

Natomiast wyścig młodzików był wewnętrzna sprawa gości. Nie trzeba się dziwić. W Grodnie aktualnie istnieje kilkanaście szkołek kolarskich.

Sponsorem Memoriału Stanisława Kirpszy było Przedsiębiorstwo Handlowo-Ustugowe "Sokół". Organizacja doskonała.

Kolejność: młodzicy – 20 km. 1. Dymitr Sosnowski (Grodno), 2. Eugeniusz Zołtow (Woroneż), 3. Igor Łoman (Woroneż), 6. Krzysztof Miller (Sokółka).

Juniorzy – 40 km. 1 Michał Bułaj (Grodno), 2. Tomasz Łojszczyk (WTC), Marian Woronowicz (Sokółka), 4. Wojciech Wysocki (Sokółka), 5. Jerzy Sowa (Manry Głżycko).

Gižycko).
Seniorzy — 60 km. 1. Marek Kulas (Exbud), 2. Dariusz Za-krzewski (Exbud), 3. Dymitr Wa-linczenko (Kirgizja).

linczenko (Kirgizja).

Po wyścigu w Sokółce cała kawalkada kolarzy zameldowała się w niedzielę w Białymstoku, gdzie walczyła o puchar TEKA PRIM Białystok. Walkę o pierwszeństwo rozgrywano na ulicy Piastowskiej. W wyścigu seniorów tuż po starcie uciekła z grupy trójka kolarzy: Kulas, Walinczenko i Kłocz-

ko (Orzeł Karolewo). Pierwsza dwójka solidarnie współpracowała ze soba. Kłoczko, który jest jesz-cze juniorem starał się tylko do-jechać z nimi do mety.

Kolejność: Młodzicy — 20 km. 1. Dymitr Sosnowski (Grodno), 2. Igor Łoman (Woroneż) 3. Alosza Żettow (Woroneż).

Juniorzy – 40 km. 1. Tomasz Łojszczyk (WTC), 2. Wojciech Wy-socki (Sokółka), 3. Michał Bułaj (Grodno), 4. Jerzy Sowa (Mamry

Głżycko).
Seniorzy — 41 km. 1. Makek
Kulas (Exbud), 2. Dymitr
czenko (Kirgizja), 3. Tomasz
Kłoczko (Orzeł Karolewo), 4. Andrzej Półkośnik (Exbud). (let)

Il liga piłki ręcznej

#### Przerwana inauguracia i remis 26:26

W sobotę rozpoczęła się inauguracja rozgrywek w II lidze piłki recznej meżczyzn. Białostocki AZS w pierwszym meczu miał w stolicy za przeciwnika beniamin II ligi, Warszawiankę. Początek nie był pomyśiny dla białostoczan. Zdecydowaną przewagę mieli gospodarze. Akademicy tworzyłi w tym czasie obraz drużyny, która po raz pierwszy spotkała się w tym składzie na parkiecie, Gdy do końca meczł pozostało niecałe osiem minut, przy stanie 26:17 dla Warszawianki nastapiła w hali awariaświatła Pojedynek został przerwany. Zgodnie z regulaminem powinien być dokończony w innym terminie.

W niedzielę AZS zaprezentował się jako zespół dobrze się już znający Akcje były składne, szybkie i skuteczne. W 52 min. blatostoczanie prowadzili 24:20. Wydawało się iż spotkanie zakończą zwycięsko. Walczący w osłabieniu (bez Masłowskiego) AZS wykorzystali gospodarze i zdołali wyrównać. Ponownie prowadzenie objął AZS 26:25, ale w ostatnich minutach stracił bramkę. Ostatecznie padł remis 26:26 (14:13).

Białostoczanie grali praktycznie Golaszewski, a w polu – Rokicki, Sorko, Pytel, Masłowski, Gryc i Lewkowicz.

Najwięcej bramek dla AZS zdo-

Golaszewski, a w polu — Rokicki, Sorko, Pytel, Masłowski, Gryc i Lewkowicz.

Najwięcej bramek dla AZS zdobyli: Masłowski i Rokicki po — 7 oraz Pytel — 5.

W sobotę i niedzielę AZS zmierzy się w hali AMB z Olimpią Elbląg. (let)
Pozostałe wyniki: Olimpia ł bląg — Stal Mielec 26:30 i 22:26. Gwardia Koszalin — Włókniarz Pabianice 29:22 i 19:17, AZS AWF Warszawa — Ostrovia Ostrów Wlkp. 25:15 i 31:26.

W lidze międzywojewódzkiej juniorów starszych AZS Białystok przegrał w Otwocku z tamtejszym Startem 12:17 (3:9). Najwięcej bramek dla AZS zdobył Marek Mėlcer — 6.

Natomiast w lidze międzywojewódzkiej juniorów miodszych AZS Białystok pokonał na własnym bolsku Budowlanych Olsztyn 32:23 (19:8). Najwięcej bramek zdobył Ireneusz Stankiewicz — 12. Wyróżnił się w bramce Ryszard Milewski.

W ostatnim meczu I rundy ligi juniorek młodszych Juvenia Białystok pokonała w Warszawie Skrę 13:8 (6:2). Urszula Niemyj-

juniorek młodszych Juvenia Bla-łystok pokonała w Warszawie Skrę 13:8 (6:2). Urszula Niemyj-ska zdobyła 4 bramki, a Monika Oleksza i Edyta Sadanowicz — po 3. Na półmetku rozgrywek prowadzi Znicz Kętrzyn — 9 pkt. przed Juvenią — 7 pkt. i Skrą — 6 pkt. Dwa najlepsze zespoły a-wansują do finału XVII OSM.

### Memorial B. Dryla

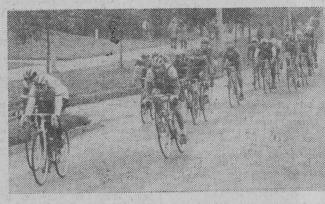
We wtorek, 10 bm. na stadionie We wtorek, 10 bm. na stadionie wiókniarza przy ul. Antoniukowskiej o godz. 14.30 piłkarscy oldboye Blałegostoku rozegrają towarzyski mecz pomiędzy sobą by uczcić pamięć swego kolegi i nauczyciela, przedwcześnie zmarłego B Dryla.

Przed spotkaniem (godz. 13.30) rozegrany zostanie finał mistrzostw Białegostoku szkół podstawowych. Zmierzą się SP 26 i SP 16.

Dziś o godz. 16 na obiekcie Włókniarza odbędzie się trening oldboyów. (mark)



Wystartowali imiorzy, którzy na trasie ambitnie walczy-



Najwięcej emocji dostarczył wyścig seniorów. Tempo dyk-Fot. Zdzisław Lenkiewicz towali kolarze z Exbudu.

Wyblakie "Czarne koszule"

POLONIA - MAZUR 2:2

POLONIA — MAZUR 2:2

Dość szczęśliwie warszawska Polonia uratowała na własnym stadionie punkt w meczu z Mazurem Eł'c. Przegrywała iuż d.2. Zdołała iednak doprowadzić do remisu 2:2 (1:2). Bramki dla gości zdobył Sobczyk w 3 i 33 min Słynne przed laty "Czarne koszule" uzyskały gole w 45 i 83 min Sedzlowali arbitrzy Gdań sła. Widzów ok. 200.

MAZUR: Maciorowski, Subien ko, Fomańczuk, Beben, Gilejsza. Gondek, Pachucki, Chrzanowski, Radkowski (85 min. Mroczkowski, Już w 3 min. spadł na warszawskich piłkarzy zimn.» prysznie. Po błędzie obościow 1 bramki rza "Sobczyk, dobył prowadzenie dla gości. W 38 min ten sam piłkarz podwyższył wynik na 2:0 Chrzanowski ośrodkował piłkarz podwyższył wynik na 2:0 Chrzanowski ośrodkował piłka z rzutu rożnego a Sobczyk strzałem głowa po naz drugł pokonał bramkarza Polonii. Ełezanie w tym momencie chyba przestraszyli się tak korzystnego cezul\*ata i cofneli się do obrony. Tuż przed zakończeniem I polowy dwóchelckich piłkarzy zderzyło się, piłka trafiła do polonisty i stało się. 1:2.

se 1:2.

Po przerwie nadal trwała walka na całym bolsku Mimo padającego deszczu i śliskiej murawy mecz mógł się podobać Stołeczni kibice byli tylko niezdowoleni z wyniku. Na szczeście dla nich defensywa Mazura popelniła drugi poważny biąd w

83 min., który doprowadził do straty drugiej bramki. W Warszawie padł więc remis. Korzystny dla gospodarzy. Ficza-nom należą się brawa za wale-czność. (dk) Ambicja nagrodzona

BELCHATÓW — WIGRY 1:1
Eks-drugoligowy GKS Belchatów tylko zremisował z Wigrami Suwałki 1:1 (0:0). Bramkę dla
suwalczan zdobył Żygadło w 47
min Wyrównanie padło w 49
min. Sędzłował pan Stępień z
Warszawy Widzów ok. 1 tys.

WIGRY: Plaga, Walc, Bałakier, Guz, Spura, Lubin. Rańczuch (90 min. Kowalewski), Klekotko, Ży-gadio, Kropiwnicki, Łukowsi.

gadio, Kropiwnicki, Łukowsi.

Gospodarze bardzo chcieli wygrać ten mecz i to chyba za
trzy punkty. Zaatakowali więc z
ogromnym animuszem. Suwalczanie przeciwstawili im ambieję.
Byli II-ligowcy mieli przez cały
mecz optyczną przewagę, ale
nie potrafili stworzyć groźnych
sytuacji strzeleckich. Bramce
Wigier zagrażali tylko po zagraniach ze stałych fragmentów. Goście czekali zaś na kontry. W
15 min Kropiwnicki w pojedynku sam na sam z bramkarzem
GKS, z ostrego kata, strzelił minimalnie niecelnie.

Tuż po przerwie bełchatowia-nie zaatakowali jeszcze energicz-niej i.. stracili gola. Kiekotko 30-metrowym przerzutem skiero-wał piłkę do Żygadły. Ten wy-

grał pojedynek biegowy z obroń-ca rywali, minął bramkarza i zdobył prowadzenie. Gospodarze odpowiedzieli jeszcze silniejszym atakiem. Cztery razy z rzędu wykonywali rzuty rożne, aż w końcu z zamieszania pod bramka Plagi wyrównali wynik.

Plagi wyrównali wyfik.

GKS atakował do 90 min. lecz czynił to bardzo chaotycznie. Rezultat nie uległ więc już zmianie. Suwalczanie wywalczyli cenny punkt Tym bardziej cenny, że grali w odmiodzonym składzie bez kilku kontuzjowanych zawodników i Grzedzińskiego, który chyba obraził się na drużynę i przestał trenować. (dk)

Wyszli na zero

GWARDIA B. - GWARDIA SZ.

Po kolejnej porażce za minus 1 punkt poniesionej w niedzie 1e w meczu z Gwardią Szczytno 1:5 (0:1) piłkarze białostockiej Gwardii stracili ostatnią zdobycz punktową. Wyszli zatem na ze-

GWARDIA: Kopczewski, Kazimierczak, Barcikowski, Wiński, Gorbacewicz, Gralak, Jendruczek (od 71 min. Bek), Pieszkin, Dakowicz, Stankiewicz (od 71 min. Petruk), Raczkowski.

Branki zdobyli dla gospoda-rzy – Petruk (89 min.); a dla gości – Kowalik – 2 (74 1 84 min.), Buciecki – 2 (74 1 84 min.), Baca (ii min.).

Sedzlował Franciszek Kuźniak
z Siedlec. Widzów ok 50.

Do przerwy nie było tak źle.
Gospodarze przegrywali 0:1, lecz
próbowali nawiązać wyrównana
gre. W 27 min. Kopczewski dwukrotnie obronił zespół z Białegostoku od utraty gola. Jednakże,
gdy piłka po raz trzeci powróciła na pole karne był już bez-

radny. Po główce Kowalika fut-bolówka po raz pierwszy zatrze-potała w siatce gospodarzy.
Druga polowa była już grą do jednej bramki. 68, 74, 81 i 84 mi-nuta gry, to momenty kiedy pił-ka wpadała do siatki białosto-kiej Gwardii. Na 60 sek, przed końcem spotkania, po biędzie o-brony gości, Petruk zdobył hono-rowego gola.
Jak tak dalej pójdzie, to bia-

rowego gola.

Jak tak dalej pójdzie, to blałostoczanie grać bedą o honor.
by nie skończyć rozgrywek z dużym minusowym kontem. A grają tak, jakby zwycięstwo nie było wszystkim Niestety, w sporcie jest to jedyne co się liczy.

(mark)

Pozostałe wyniki: Stal Kutno

— Lechia Tomaszów Maz. 0:0.
Górnik Konin — Bug Wyszków
3:1, Ursus Warszawa — Wiók
niarz Aleksandrów Łódzki 4:0.
Boruta Zglerz — Hutnik Warszawa 0:0. Pilica Tomaszów Maz. —
Stomil Olsztyn 0:0. Wisła Płock

— Polkolor Piaseczno 3:2. Jeziorak Iława — Wiókniarz Pabianice 2:1.

1. Bug 13 22 23:12 13 18 18:8 2. Hutnik 3. Boruta 18 16:10 Wisła Włókniarz P. 13 16 14:10 Lechia 16 12: 9 14:10 15 Polonia Gwardia Sz. 13 13:10 14 12:11 9. Ursus 10. Stomil 13 14 11:10 Jeziorak 13 15:12 13 11 16:17 12. Mazur 11 14:15 13. Belchatów 14. Pilica 15. Wigry 13 11 10:14 16. Górnik 13 11

17. Stal 18. Włókniarz Al, 13 7 10:18 5 11:23 20. Gwardia B. 13 0

## Klasa okręgowa

Rominta Goldap — Jagiellonia II 1:1, Włókniarz Białystok — Pogoń Łapy 0:1, Sokoł Sokołka — Mazur Pisz 1:2. Husar Nurzec — Nida Ruclane-Nida 1:1 LKS Lega — Olimpia Zambrów 1:3, ŁKS Łomża — Mamry Głżycko 5:2, Tur Bielsk Podl. — Sparta Au-gustów 3:0, Warmia Grajewo — Grom Czerwony Bór 1:5 Powtó-rzony mecz: Pogoń — Lega 1:1.

| 1   | Olimpia               |             | 16: 2    | 30:1   |
|-----|-----------------------|-------------|----------|--------|
| 2.  |                       | ML District | 14: 4    | 26:    |
| 3.  |                       | II          | 14: 4    | 13:    |
| 4.  | Grom                  |             | 11: 7    | 20:1   |
| 5.  | Rominta               |             | 11: 7    | 14:1   |
| 6.  | Pogoń                 |             | 11: 7    | 11:1   |
| 7.  | Mazur                 |             | 9: 9     | 16:1   |
| 8.  | Tur                   | GAS. T      | 9:9      | 15:2   |
| 9.  | Włókniarz             |             | 8:10     | 15:1   |
| 10. | Sparta                |             | 8:10     | 13:1   |
| 11. | Nida                  | 从了新的        | 8:10     | 10:1   |
| 12. | Mamry                 |             | 6:12     | 22:2   |
| 13. | Lega                  |             | 5:13     | 12:1   |
| 14. | Husar                 |             | 5:13     | 10:1   |
| 15. | Warmia                |             | 5:13     | 10:2   |
| 16. | Sokól                 |             | 4:14     | 5:2    |
|     |                       |             |          | (dk    |
| RAN | <b>REARBARARARARA</b> | 19884888    | 99938888 | 229294 |

8-14-16-20-46-49 II losowanie: 16-23-25-39-42-48 Mazur-Zaglebie 12:8 Pieniędzy nie ma punkty są

Raczej niespodziewane zwycięstwo odnieśli wczoraj pięściarze Mazura Elk. Na własnym ringu pokonali wicelidera rozgrywek o wejście do II ligi Zaglębie Konin 12:8.

Wyniki walk w kolejności wag (na pierwszym miejscu ełczanie): Sójko (Mazur) otrzymał punkty walkowerem, Krukowski — Ceglewski 3:0, Olchanowski przegrał z Kasprzakiem w II r przez rsc, Sulima — Jałowiec 3:0, Bobrowski (Zagłębie) otrzymał punkty walkowerem, Polkowski uległ Trzmielewskiemu w II r przez rsc, Szczygieł wygrał przez dyskwalifikację Poronina w II r Kosiorek przegrał z Waleriańczy kiem przez rsc w II r (kontuzja) mentel pokonał przez dyskwalifikację w II r Goińskiego, Kaszkiel — Wypychowski 3:0.

W Mazurze pusta kasa, ale pieściarze nadal walczą ambitnie. W niedzielę trochę dopisało im szczęście i odnieśli cenne zwycię stwo. Mecz stał na średnim po ziomie, W ełckim zespole wyróż nił się solidnie trenujący i bok sujący Zdzisław Sulima.

sujący Zdzisław Sulima.

Za tydzień Mazur spotka się
we Włocławku ze Startem Jest
to kolejny ważny mecz czołowych
drużyn. Niestety, ełczanie nie
mogą w spokoju przygotowywać
się do pojedynków. Po prostu
klubowi wciąż brakuje pieniędzy
i wyjazd do Włocławka stol pod
dużym znakiem zapytania. (dk)



Stoją od lewej: Marek Kulas i Dariusz Zakrzewski, który do 1980 roku reprezentował barwy Ogniska Białystok. Fot. Zdzisław Lenkiewicz

skim, zawodnikami zawodowej grupy kolarskiej Exbud

Rozmowa z Markiem Kulasem i Dariuszem Zakrzew-

- Panie Darku, jest pan Białostocczaninem i dlatego nie dziwi nas pańska wizyta w Białymstoku.

 Właściwie to mnie tutaj nie ma, Przyjechaliśmy w gruncie rzeczy do Sokółki, w której odbywał się Memoriał Stanisława Kirpszy naszego przyjaciela, z którym przez wiele lat ścigaliśmy się na szosie. Dopiero w prasie przeczytałem, że podobno mamy startować w Białymstoku, o czym nikt z naszego szefostwa nam nie powiedział.

- Zwyciężyliście w Sokólce? Udało się. Wygrał Marek Kulas, ja byłem drugi.
 No cóż, jesteście jakby nie było zawodowcami.

- Wygrałem, Darek był drugi, ale trzeba powiedzieć na trzecim miejscu uplasował się kolarz z Kirgizji. Zabrał się z nami w ucieczce, a że był grzeczny, więc pozwoliliśmy mu dojechać z nami do mety.

- Jak rozumiemy, to mniej więcej z waszej strony był gest zawodowców? - Częściowych, tak bym to raczej określił. Jesteśmy bowiem zawodowcami polskimi, o czym nigdy nie należy za-

- A co to znaczy? To znaczy, że zawsze czegoś brakuje i ciągle jest coś nie tak, lub coś tam czemuś stoi na przeszkodzie Mieliśmy startować w Indiach i z niew adomych przyczyn nie z tego nie wyszło. Podobnie jak ze zgrupowania treningowego we — I premii, które mieliśmy otrzymać za udział w mi-strzostwach świata. Nie dostaliśmy ani grosza, a raczej ani

marki. Jako tako. To znaczy do niedawna, bo po ostatniej naszej wycieczce do Włoch, wystąpiła jakby drobna klapa. Skradziono nam mikrobus ze sprzętem wartości coś około

stu tysiecy dolarów. Kierowca wyszedł na chwilę, załatwić

sprawy paszportowe i po powrocie maszyny już nie zastał - Chyba tak, bo kradzież była perfekcyjna i nie pozostał najmniejszy ślad. Teraz mamy po jednym rowerku, które ciągle dobijamy. Potrzebne co najmniej po trzy. Taka

to sprawa. - Porozmawi jmy przez chwilę o waszych apanażach. Dużo zarabiacie? . Mniej niż się wielu ludziom wydaje i znacznie mniej,

niż zarabiają nasi starsi koledzy na przykład we Francji. Tam wyścigi są krótkie, nie wymagają większego nakładu pracy i wysiłku. Potrzebna jest szybkość i wszystko. - A kto tam jeździ z Polaków? - Na przykład Pożak, Michalak, Brzeźny, Zagajewski,

Cieślak czy Krawczyk.

— Zainteresowanie kolarstwem za granicą jest większe Bez porównania. Każdego dnia rozgrywanych jest kil-kanaście wyścigów, a jeśli chodzi o młodzież, to w każdej księgarni można znaleźć jakieś materiały treningowe czy propagandowe. Rodzic może sprawdzić, czy jego syn prawidłowo siedzi na rowerze, czy odżywia się jak trzeba i ja ma trenować, a kto interesuje się osiągami, może poczytać sobie Eddiego Merxa. Na trasach wyścigów też o wiele

więcej ludzi, co jest oczywiście bardzo ważne. - Pracujecie ciężko? — Chyba tak. Dziennie po kilka godzin treningów, a w ciągu roku przejeżdżamy na samych tylko zawodach około trzydziestu tysięcy kilometrów. To chyba niemało. A przerwy są krótkie. Czasem mamy kilkuetapowy wyścig, po zakończeniu którego niemal bez przerwy przenosimy się na

A proszę nam powiedzieć, w jaki sposób opłaca sią Exbudowi was utrzymywać. - Skoro utrzymują, to chyba się opłaca. Prawdopodobnie dzięki nam zawarto już parę korzystnych umów na budowę różnych obiektów poza granicami naszego kraju.

- Chodzą jednak słuchy, pisano już o tym w prasie, ża grupa kolarska ma jednak zostać zlikwidowana - Panowie, nie wierzcie prasie. My jej nie czytamy, nasze kierownictwo tego nam nawet zabrania. Ukazują się różne artykuły, w których piszą o nas różne niestworzorzeczy, z reguly nie mające nie wspólnego z prawdą. - To proszę jeszcze powiedzieć, czy wzmocni was Haluj-

czok? - Takie rozmowy podobno trwają, ale nasze kierownictwo trzyma to w tajemnicy jeszcze, więc nie pewnego na ten temat nie można powiedzieć. - I na zakończenie jeszcze jedno pytanie. Rower rowe-

rem, ale co dalej? - (Zakrzewski) Ja jestem z wykształcenia mechanikiem, ale szczerze mówiąc w tej chwili już tylko teoretycznym swojego samochodu nie umiałbym naprawić. Co będę robił? Może wrócę do Francji i tam jeszcze trochę pobawię

się rowerem, a może znajdę jakąś żonę, bogatą — (Kulas) — Ja jestem fachowcem od chłodziarek, ale też bardziej skomplikowanych awarii urządzeń chłodniczych nie usunę. Co będę robił? To sie ieszcze zobaczy. Już, niestety, jestem żonaty:

## Belgradzki szczyt judo pod znakiem skandali

We wtorek, 10 bm rozpoczynają się w Belgradzie mi strzostwa świata w judo. Męż-czyźni zmierzą się po raz 16., a kobiety po raz 6. Belgradz ki szczyt judo odbędzie się rok po olimpiadzie w Seulu. Jak to już bywa w zwycza ju - olimpiada znacznie przerzedza szeregi żelaznych reprezentantów. Za 4 lata nowe igrzyska i wielu trenerów dokonuje zmian warty, mając w perspektywie następny olimpijski start. inaczej jest również i teraz

– Dziękujemy za rozmowę.

Mistrzostwa świata w sto-licy Jugosławii rozpoczynaja się w atmosferze skandalu. Otóż sternik światowego judo Argentyńczyk Sarkis Kalo ghian obwiniony jest o popel nienie malwersacji finanso-wych. Podobno pół miliona dolarów z konta federacji przelał na własne, rzekomo w sprawie budowy judo. Sprawa ta trafi do porządku obrad kongresu świaje jednak pytanie, czy uczest-niczył w nich będzie Kaloghian — agencje przynoszi informację, iż czuje się on nie najlepiej, ma klopoty : Z Ameryki Pld. nadeszlu także inna informacja o po-

towej federacji judo. Powsta

Rozmawiał: JANTAR

smaku sensacyjnym Otóż udziału w mistrzostwach świata w Belgradzie postanowili wycofać się reprezentan ci Brazylii. ()a dłuższego cza su w środowisku judoków te-90 kraju trwał kryzys - pre zydent brazylijskiej konfederacji judo, Joaquim Mamade oskarżony zostal o stosowanie dyktatorskich metod. Pi stronie opozycu silnie zaanga-żował się Aurelio Miguel, mistrz olimpijski z Seulu. Decyzja o wycofaniu się Brazy lijczyków z belgradzkich mi strzostw już zapadla - zlotego medalisty olimpiady-88 nie bedzie w turnieju.